



Panorama Powiatu

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMIN I POWIATU LUBELSKIEGO

NAGRODA POLSKIE DROGI XXI DLA STAROSTY LUBELSKIEGO

- PRZYSZŁOŚĆ SAMORZĄDOWYCH FINANSÓW
- URZĄD PROFESJONALNIE I SKUTECZNIE ZARZĄDZANY
- MIODY I PIEROGI, PIKNIKI I FESTYNY – RUSZYŁ SEZON IMPREZ PLENEROWYCH

NAGRODA ZA MEGAPROJEKT	3
Starosta lubelski wyróżniony nagrodą „Polskie Drogi XXI”, m.in. za megaprojekt drogowy realizowany w całym województwie.	
BÓJ O SAMORZĄDOWE FINANSE	4-5
O inwestycjach, zadłużeniu i planach rządu odnośnie samorządowych finansów rozmawiamy ze starostą lubelskim i posłem PSL Janem Łopatą.	
KILOMETRY SIECI ZA MILIONY	6
Władze gminy Bełżyce rozbudowują sieć wodno-kanalizacyjną. Przyłączy się do niej prawie 500 odbiorców.	
NOWOCZESNE ZARZĄDZANIE URZĘDEM	7
Powiat Lubelski chce podnieść jakość usług świadczonych na rzecz klientów, w tym celu wdraża nowoczesne metody zarządzania.	
NABÓR NA PIĄTKĘ	8
LGD „KwL” zakończyła piąty nabór, w którym zgłoszono rekordową liczbę projektów. Większość dotyczy inwestycji.	
KAJAKIEM NA TARGI W NIEMCZECH	9
Na targach w Wächtersbach Powiat Lubelski postawił na turystykę. Zachęcał gości do aktywnego wypoczynku w okolicach Lublina.	
PONADGRANICZNE KSZTAŁCENIE ZAWODOWE	10-11
Zdobywali nowe umiejętności zawodowe i językowe, poznawali polską kulturę – uczniowie z Nantes we Francji z rewizytą w ZSZ w Bychawie.	
KARTKA Z LA CHAPEL	12
Atrakcje dzień po dniu. Z okazji tygodnia osób niepełnosprawnych we Francji gościli wychowankowie SOSW w Bystrzycy i podopieczni ŚDS w Bychawie.	
POWRÓT DO RONNEBURGA	13
Młodzi sportowcy ze szkół powiatu lubelskiego walczyli w mityngu lekkoatletycznym w Niemczech i mają się czym pochwalić.	
50-LECIE DPS W KIEŁCZEWICACH	14
To były urodziny na miarę złotego jubileuszu. Goście dopisali, rozdawali prezenty i podziwiali zdolności aktorskie mieszkanki placówki.	
ŚWIĘTO BIBLIOTEKARZA	15
Tegoroczne obchody zorganizowano w Bełżycach. Były życzenia i nagrody, ale zaczęło się... turystycznie.	
ŚPIEWNE SACRUM W GARBOWIE	16-17
Miłośnicy piosenki religijnej po raz 16. spotkali się w Garbowie, gdzie się odbył Festiwal Pieśni Maryjnej „Ave Maria”.	
PARK JURAJSKI W SOSW W ZAŁUCZU	18
Na jeden dzień ogrody placówki opanowały dinozaury. W czasy prehistoryczne przenieśli się uczestnicy IX Pikniku Integracyjnego.	
DZIEŃ DZIECKA W WOLI GAŁĘZOWSKIEJ	19
Dzieci z Domu Dziecka zaprosiły do wspólnej zabawy kolegów z innych placówek.	
BEŁŻYCE ŚWIĘTUJĄ 594. URODZINY	20
O rocznicy nadania praw miejskich przypomina co roku Dzień Jagielloński.	
PIEROGOWE ŚWIĘTO W BYCHAWIE	21
Najśłynniejsza pierogarnia w regionie zgromadziła najlepszych kucharzy i amatorów pierogów.	
ŚWIĘTO AMATORÓW MIODU	22
Smakosze miodu zjechali do Pszczelnej Woli. Mogli spróbować i zobaczyć, jak pozyskuje się miód z plastrów.	

Od redakcji

Lato, lato, lato czeka, razem z latem czeka... upragniony wypoczynek. Ale zanim nasi radni rozpoczęli wakacje, musieli podsumować ubiegłoroczne wydatki i podjęli jedną z najważniejszych dla samorządu uchwał – udzielili absolutorium Zarządowi Powiatu. Kluczem do jego uzyskania jest racjonalne wykonanie budżetu, dlatego o powiatowych finansach rozmawiamy ze starostą lubelskim Pawłem Pikulą. Przy tej okazji poprosiliśmy o komentarz w sprawie ograniczeń w samorządowych wydatkach, proponowanych przez rząd. Zasięgnęliśmy również opinii posła Jana Łopaty, który jako wiceprzewodniczący sejmowej komisji budżetowej walczy o większe pieniądze dla gmin i powiatów w budżecie centralnym.

Jedną z miar skuteczności samorządowca i jego dokonań są nagrody i wyróżnienia, szczególnie te przyznawane przez ekspertów. Cieszy nas zatem fakt, że wysiłek starosty lubelskiego i jego współpracowników włożony w modernizację dróg powiatowych i gminnych został doceniony przez kapitułę nagrody „Polskie Drogi XXI”, czym chwalimy się w najnowszej „Panoramie Powiatu”. Starosta został też uhonorowany Brązowym Krzyżem Zasługi przez prezydenta RP.

W obecnym numerze informujemy również o kolejnych działaniach Starostwa Powiatowego, dzięki którym nasz urząd będzie pracował bardziej nowoczesnie i profesjonalnie, a także o ofercie dla rodzin potrzebujących i osób niepełnosprawnych, które są zagrożone wykluczeniem cyfrowym. Są to nowe projekty, które będą realizowane z wykorzystaniem funduszy unijnych.

Mamy lato, więc region tętni życiem kulturalnym i rozrywkowym, ruszył bowiem sezon na festyny, pikniki i inne cykliczne imprezy. Relacji z nich nie może zabraknąć w naszej gazecie. Zajrzymy więc do Bełżyc na Powiatowy Dzień Bibliotekarza, do Bychawy na Święto Pieroga czy do Garbowa na festiwal „Ave Maria”.

Wszystkim Czytelnikom „Panoramy Powiatu” zespół redakcyjny życzy udanych i niezapomnianych wakacji. Jeśli na bieżąco będziecie Państwo śledzić naszą nową stronę internetową, nikogo z Was nie ominie żadna atrakcyjna impreza, a w wakacje będzie ich bardzo dużo. Liczymy oczywiście na Państwa obecność podczas dorocznych dożynek w Radawcu.

Magdalena Pietrzak

Panorama Powiatu

Miesięcznik Społeczno-Kulturalny Gmin i Powiatu Lubelskiego

Wydawca:	Starostwo Powiatowe w Lublinie ul. Spokojna 9, 20-074 Lublin tel. (81) 52-86-606, fax (81) 52-86-601 redaktor@powiat.lublin.pl
Redaktor naczelny:	Magdalena Pietrzak
Zespół:	Anetta Gygán, Tomasz Banaszek
Opracowanie:	EL-MEDIA Szkolenia i Doradztwo
Druk:	Comernet, ul. Głuska 6, 20-439 Lublin

www.powiat.lublin.pl/panorama

Redakcja nie zwraca materiałów niezamawianych oraz zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i zmiany ich tytułów

Nagroda za megaprojekt

Starosta lubelski Paweł Pikula został doceniony przez ekspertów drogowych, którzy przyznali mu nagrodę „Polskie Drogi XXI”. Uroczyste wręczenie wyróżnień odbyło się 10 maja podczas inauguracji Międzynarodowych Targów „Autostrada – Polska” w Kielcach.

Wyróżnienie jest przyznawane przez: redakcję branżowego magazynu „Polskie Drogi”, Instytut Badawczy Dróg i Mostów oraz Ogólnopolską Izbę Gospodarczą Drogownictwa, które nagrodziły Pawła Pikulę za „działania na rzecz ustanowienia drogowego priorytetu w programach rozwojowych samorządów powiatowych Lubelszczyzny”. Jury doceniło m.in. megaprojekt drogowy, realizowany z inicjatywy starosty Pikuli przez powiaty ziemskie województwa lubelskiego. Warto podkreślić, że jest to jeden z największych projektów współfinansowanych z RPO. W naszym województwie tylko świdnickie lotnisko pochłonie większe środki.

Jedyny taki projekt w Polsce

Jego założeniem było, by każdy z powiatów mógł skorzystać z zewnętrznych środków przeznaczonych na drogi powiatowe, a efekty tego były widoczne w skali całego województwa.

– Chcieliśmy, by dzięki realizacji projektu poprawiła się wewnętrzna spójność komunikacyjna Lubelszczyzny. Dlatego wybieraliśmy do remontu lub przebudowy drogi o ważnym znaczeniu dla całego regionu, łączące trasy wyższych kategorii – tłumaczy starosta Paweł Pikula.

Do końca tego roku powstanie w sumie m.in. 155 kilometrów dróg, 48 kilometrów



Starosta lubelski jest jednym z pięciu laureatów nagrody „Polskie Drogi XXI” (obok przedstawicielka marszałka Sejmu).

Fot. Monika Ziętek

chodników, 134 skrzyżowania oraz 10,5 kilometra ścieżek rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych. Wszystkie inwestycje będą kosztować ponad 176,5 miliona złotych, z czego 131,6 miliona samorządy otrzymają z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Fundusze są rozdzielane proporcjonalnie do długości dróg powiatowych w każdym z 16 samorządów.

Na 26 zadań wykonano 14

Do końca I półrocza 2011 roku przebudowano i odebrano ponad 74 kilometry dróg.

Dwa powiaty: świdnicki i radzyński, zgodnie z harmonogramem, zakończyły swoje inwestycje już w 2010 roku. W powiecie radzyńskim zostały przebudowane drogi Brzostówiec – Paskudy (3,15 km) oraz Kąkolewnica Wschodnia – Rudnik – Wygnanka (4,5 km). W powiecie świdnickim

kierowcy jeżdżą już równymi drogami Zalesie – Brzeziczki (1,28 km), Bystrzejowice – Chmiel (4,6 km), Minkowice – Krępiec (3,7 km) oraz Pełczyn – Trawniki – Kol. Dobryniów (5,5 km).

W tym roku zostało wykonanych i odebranych kolejnych 6 zadań:

- powiat biłgorajski – przebudowa drogi Księżpol – Obsza łączącej drogę wojewódzką nr 835 w Księżpolu z drogą wojewódzką nr 849 w Łukowej
- powiat kraśnicki – przebudowa drogi Wilkołaz – Urzędów – Annopol na długości ponad 10 km
- powiat lubartowski – przebudowa dróg: Firlej – Przypisówka – Lubartów i Białobrzegi – Kock
- powiat puławski – budowa drogi na odcinku Oblasy – Janowice (obwodnica Janowca)
- powiat krasnostawski – przebudowa drogi Ostrzyca – Izbi-

ca wraz z remontem dwóch mostów

Na koniec czerwca zaplanowano odebranie kolejnych dróg: w powiecie puławskim (Wąwolnica – Poniatowa) i powiecie ryckim, gdzie przebudowano infrastrukturę drogową od drogi krajowej nr 17 do drogi krajowej nr 48 w Rykach i Dęblinie. Zaawansowane są też prace na pozostałych odcinkach dróg, które w niektórych przypadkach czekają jedynie na odbiór formalny.

W powiecie lubelskim roboty zakończą się w lipcu. Na drodze Radawiec – Radawczyk, o długości 6 kilometrów, zrealizowano już około 85% prac, a na 9-kilometrowej trasie Bełżyce – Strzeszkowice drogowcy wykonali 60% robót.

Wszystkie zadania w ramach megaprojektu drogowego mają być zrealizowane do końca listopada tego roku.

Krzysztof Dudziński

Rada Powiatu w Lublinie udzieliła zarządowi absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Podczas głosowania, które odbyło się 10 czerwca, 20 radnych było za przyjęciem uchwały. W 2010 roku dochody powiatu wyniosły nieco ponad 149 mln złotych, a wydatki ponad 152 mln. Budżet został zrealizowany w 78 procentach. Powodem tego było przesunięcie realizacji niektórych inwestycji finansowanych ze środków unijnych, głównie w ramach megaprojektu drogowego, na obecny rok.

Głosowanie nad absolutorium było dość specyficzne, bo nowi radni oceniali działania zarządu poprzedniej kadencji.

– Radni zapowiedzieli jednak, że skrupulatnie będą oceniać i rozliczać zarząd z tegorocznych dochodów i wydatków, mając świadomość, że obecne budżety są kreowane na kilka lat, ponieważ wiele decyzji podejmowanych w danym roku rodzi skutki finansowe w latach kolejnych – mówi starosta lubelski Paweł Pikula, z którym rozmawiamy o samorządowych finansach.

Od ubiegłego roku Powiat Lubelski dysponuje wyjątkowo dużym budżetem głównie z tego powodu, że w ramach megaprojektu drogowego środki pieniężne dla pozostałych 16 powiatów przechodzą przez budżet Powiatu Lubelskiego. Podobnie będzie i w tym roku. Na co przeznaczono największe środki?



W ubiegłym roku największą część pieniędzy pochłonęły drogi. Dzięki fundu-

szom z Regionalnego Programu Operacyjnego, w ramach megaprojektu drogowego przebudowujemy trasy Bełżyce – Strzeszkowice i Radawiec – Radawczyk. Korzystając z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych wyremontowaliśmy drogę Żabia Wola – Zakrzówek, a w tym roku z tego samego źródła

Bój o samorząd

i przy współpracy gmin zostaną sfinansowane prace na trasie Miłocin – Stasin – Podole. Na przebudowę mostu na rzece Por pozyskaliśmy pieniądze z rezerwy ministra infrastruktury. Wiele dróg powiatowych przebudowaliśmy też dzięki wsparciu gmin z wykorzystaniem własnych środków. Ponadto w 2010 roku ruszyła budowa sali gimnastycznej przy ZSP w Niemcach, inwestycje DPS w Matczyni oraz informatyzacja Starostwa Powiatowego i urzędów gminnych.

Tak duże inwestycje, mimo że wspomagane funduszami unijnymi, pociągają za sobą wzrost zadłużenia. Dlaczego tak się dzieje?

To dość złożona sprawa. Po pierwsze, musimy zaciągać zobowiązania krótkoterminowe, często przekraczające skalę jednego roku, by mieć środki finansowe na pokrycie kosztów inwestycji, które dopiero po zakończeniu są refinansowane przez UE. Po drugie, by zrealizować projekt unijny potrzebujemy pieniędzy na wkład własny, czyli około 20–30% kosztów inwestycji. To niby niewiele, ale w przypadku megaprojektu to około 9 mln złotych w odniesieniu do wkładu Powiatu Lubelskiego. To znacząca kwota, na którą nas obecnie nie stać, dlatego korzystamy z kredytu. W ten sposób zadłużenie samorządów rośnie, ale nie mamy wyjścia – jeśli chcemy wykorzystywać fundusze unijne, musimy pożyczać, bo następna szansa na tak duże pieniądze z Unii pojawi się dopiero za kilka lat.

Jak duży jest dług Powiatu Lubelskiego i czy jest on bezpieczny dla powiatowych finansów?

W ubiegłym roku wskaźnik zadłużenia Powiatu Lubelskiego, czyli suma wszystkich kredytów, pożyczek i innych zobowiązań o podobnym charakterze, wyniósł nieco ok. 20% dochodu.

Nie ma więc zagrożenia, że przekroczy on maksymalny próg 60%. O przestrzeganie tych zasad dba m.in. Regionalna Izba Obrachunkowa. Prognozy pozwalają nam więc na zaciąganie zobowiązań, ale zdajemy sobie sprawę, że osiągnęliśmy górny, bezpieczny pułap zadłużenia i każdy nowy kredyt nie może być duży, a decyzję w tej sprawie musimy podejmować bardzo ostrożnie.

Minister finansów chce nałożyć na samorządowe kasy dodatkowe ograniczenia. Według planów Jacka Rostowskiego, w przyszłym roku deficyt, który dziś w przypadku Powiatu Lubelskiego wynosi 2%, nie mógłby przekroczyć 4% dochodu i miałby stopniowo maleć aż do 1% w 2015 roku. Czy to byłby koniec inwestycji? I co z tymi, które już się rozpoczęły?

Nieporozumieniem jest działanie prawa wstecz. Wszystkie dotychczasowe kredyty zostały zaciągnięte zgodnie z obowiązującym prawem przy rygorystycznej procedurze. Każdy kredyt był opiniowany przez RIO i analizowany bardzo dokładnie przez banki. Nie można więc mówić, że samorządowcy swobodnie pożyczają pieniądze. Rząd, chcąc ograniczyć deficyt, musi znaleźć mechanizmy sankcjonujące dotychczas zaciągnięte zobowiązania. Ponadto nawet jeśli uznamy, że wprowadzone limity będą korzystne dla systemu finansów publicznych, to musimy też zdawać sobie sprawę z ujemnych skutków takiej decyzji. Ograniczenie inwestycji przez samorządy znacząco wpłynie na koniunkturę gospodarczą w całym kraju, budżet państwa straci dochody z tytułu podatku VAT i podatków dochodowych płaconych przez firmy realizujące te inwestycje. Nie mówiąc już o pozycji polskich przedsiębiorstw, które nie będą miały kontraktów. W naszym przypadku np. inwestycje drogowe są wykonywane przez firmy krajowe.

Czy samorządy mają się czego obawiać?

W maju usłyszeliśmy, że rząd i samorządy porozumiały się w sprawie deficytu, co ma dać w przyszłym roku oszczędność rzędu 0,4% PKB. Samorządy mają przygotować własną propozycję w tej sprawie, która zostanie przedstawiona na komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego. Ministerstwo finansów zapewnia, że projektowana reguła wydatkowa nie ograniczy inwestycji samorządów. Tymczasem w czerwcu znów pojawiły się informacje, że resort wycofuje się z majowych ustaleń. Czy to oznacza, że ograniczenia wejdą w życie z początkiem 2012 roku? O wyjaśnienie tych wątpliwości zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego sejmowej komisji finansów publicznych, posła PSL Jana Łopaty, który uspokaja:



– Samorządy nie muszą się obawiać żadnych dodatkowych mechanizmów

zabezpieczających. Podczas spotkania na komisji finansów przedstawiciele samorządów i ministerstwa finansów obie strony przedstawiły swoje argumenty i efekt końcowy jest uspokajający. Z wyliczeń resortu i korporacji samorządowych wynika, że deficyt będzie się zmniejszał samoistnie. Projekty unijne, na które samorządy musiały pożyczać pieniądze, kończą się. Nowych kredytów zaciągać więc nie będą, tym bardziej że obecna ustawa o finansach publicznych nakłada już pewne ograniczenia. Samorządy znają swoje możliwości i kontrolują własne finanse. Nie ma zatem potrzeby wprowadzania dodatkowych mechanizmów ograni-

dowe finanse



Rada Powiatu pozytywnie oceniła działania zarządu poprzedniej kadencji i udzieliła absolutorium.

Fot. Arch. Starostwa Powiatowego w Lublinie

czających ich deficyt – uważa Jan Łopata.

Trwa walka o większe pieniądze na drogi

W 2011 roku kończy się 3-letni Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych. Wprawdzie rząd zamierza go kontynuować, ale w projekcie budżetu na 2012 rok minister finansów Jacek Rostowski ograniczył fundusze na ten cel o 80%. Od trzech lat rząd przeznaczał 1 miliard złotych rocznie, w przyszłym roku zaplanował zaledwie 200 milionów.

– Nie możemy się na tę kwotę zgodzić, dlatego prowadzimy zakulisowe rozmowy w tej sprawie z posłami Platformy Obywatelskiej, dla których ten program też jest bardzo ważny – mówi poseł Łopata i dodaje, że takie stanowisko stawia twardo cały klub PSL. Łopata podkreśla też, że są to pieniądze, które przynoszą konkretne efekty i liczy na to, że dotychczasowy miliard rocznie uda się utrzymać.

– Tę sprawę wyznaczam sobie jako moje zadanie przy pracy nad przyszłorocznym budżetem. Pierwsze 3 lata pokazały, jak bardzo potrzebny jest ten program. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli dzięki niemu udało się wyremontować około 8 tysięcy dróg – tłumaczy poseł PSL.

Jan Łopata wyjaśnia także pojawiające się wciąż wątpliwości co do potocznej nazwy programu – „schetynowki”, który zdaniem

wielu powinien nazywać się „łopatówki”. Poseł przyznaje, że Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych to jego sukces.

– Zgłosiłem ten pomysł 24 czerwca 2008 roku na posiedzeniu klubu PSL z Donaldem Tuskiem. Premier wówczas ten program odrzucił, a potem, zapewne po jego przeanalizowaniu w gronie kolegów, ogłosił wspólnie z Grzegorzem Schetyną. Podobnie jest z innymi pomysłami PSL, np. wicepremier Waldemar Pawlak od ponad roku zgłasza potrzebę zmian w ustawie Prawo bankowe odnośnie SPRED-ów, które eliminują niezasadne koszty przy spłacie kredytów hipotecznych, zaciągnięte w obcych walutach. Pomysł ten był konsekwentnie odrzucany przez PO. Teraz dowiadujemy się, że ustawa w tej sprawie ma być uchwalona w ekspresowym tempie z inicjatywy...PO!? – przypomina Jan Łopata.

Za mało na bezrobotnych

Poseł Jan Łopata zapowiada również walkę o większe środki na przeciwdziałanie bezrobociu. W tym roku Fundusz Pracy, na który płacą pracodawcy, został ograniczony o połowę. Podobnie ma być w przyszłym roku, co zdaniem posła, odbija się niekorzystnie na sytuacji bezrobotnych.

– Dla ludzi pozbawionych pracy uzyskanie jakiegokolwiek formy wsparcia przez urząd pra-

cy czy to w postaci staży, szkoleń, czy wyposażenia miejsca pracy graniczy z cudem. Zdaję sobie sprawę z ograniczeń, jakie stawia nam Komisja Europejska odnośnie naszego zadłużenia, ale trzeba też spojrzeć na konkretne osoby, które są w dramatycznej sytuacji, a nie mają po co iść do urzędu pracy, bo nie znajdują tam żadnej pomocy – tłumaczy Jan Łopata.

Jego zdaniem, z tym problemem najbardziej borykają się powiatowe urzędy pracy, mający bezpośredni kontakt z bezrobotnym, który przychodzi po wsparcie i odchodzi z kwitkiem. Dlatego PSL będzie zabiegał o większe finansowanie Funduszu Pracy.

Lubelszczyzna dostanie obiecane pieniądze

Poseł Łopata zapewnia, że mimo ograniczeń finansowych w przyszłorocznym budżecie nie zabraknie obiecanych pieniędzy na obwodnicę Lublina i budowę nowego Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. W powstanie tego centrum zaangażował się osobiście, a blisko 200 mln złotych pozyskanych z rezerwy budżetowej to w dużej mierze jego zasługa.

– Pani dyrektor COZL przyszła do mnie i pokazywała inne centra w Bydgoszczy czy Kielcach, w porównaniu z którymi my jesteśmy jak zaścianek, a potrzeby mamy bardzo duże. Postanowiliśmy więc szukać pieniędzy i udało się dzięki przychylności i pomocy wielu ludzi, także w rządzie – powiedział Jan Łopata.

Centrum ma powstać w ciągu dwóch lat.

Wbrew wcześniejszym planom budżet na 2012 rok nie zostanie uchwalony przed wakacjami. Według posła Łopaty, na zmianę trybu nie zgadzają się związki zawodowe, dlatego pieniędzmi na przyszły rok Sejm zajmie się dopiero jesienią.

Włodzimierz Sierociuk

Przyszłość dróg lokalnych i szpitali

Starostowie powiatów województwa lubelskiego apelują do premiera o niezmnieszenie środków na Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych. Stanowisko w tej sprawie przyjęli podczas konwentu 12 maja w Piotrowicach koło Lublina.

W przyszłorocznym budżecie na ten cel zapisano 200 mln zł, czyli 20 procent dotychczasowej kwoty. Starostowie wnioskują przynajmniej o powrót do wcześniej planowanej puli 1 miliarda złotych.

Konwent wystąpił też z wnioskiem o zwiększenie środków dla szpitali powiatowych, głównie tych, które mają w tym roku niższe kontrakty.

O przyszłości SP ZOZ-ów w Bełżycach i Białymostku dyskutowali radni powiatu lubelskiego podczas sesji 10 czerwca, przy okazji głosowania nad sprawozdaniami finansowymi tych placówek. Radni postulowali szybkie rozpatrzenie możliwości zastosowania nowych przepisów i przekształcenie szpitali w spółki prawa handlowego.

– Jak tylko pojawią się akty wykonawcze ministra zdrowia do ustawy, to myślę, że podejmiemy decyzję na tak – mówi starosta Paweł Pikula.

Red.

Krzyż od prezydenta

Starosta lubelski został wyróżniony przez prezydenta RP. Za wybitne zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej oraz osiągnięcia w pracy samorządowej Bronisław Komorowski odznaczył Pawła Pikulę Brązowym Krzyżem Zasługi.

Starosta odebrał wyróżnienie 25 maja, podczas spotkania w ogrodach Pałacu Prezydenckiego z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego.

W uzasadnieniu wniosku o odznaczenie prezydent podkreśla m.in., że Paweł Pikula prezentuje wysoki poziom wiedzy w zakresie administracji publicznej i samorządowej. Przypomina, że powiaty Lubelszczyzny powierzyły mu pełnienie funkcji przewodniczącego Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego. Zaznacza też, że z inicjatywy starosty Pikuli zrealizowano wiele przedsięwzięć ważnych nie tylko dla gmin czy powiatu, ale również całego województwa.

Red.

Kilometry sieci za miliony

Ruszyła jedna z największych inwestycji w gminie Bełżyce – budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej Wzgórze – Krężnica. Projekt pod nazwą „Poprawa i uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w dolinie rzeki Krężniczanki” jest realizowany dzięki funduszom unijnym pozyskanym z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 – 2013.

– Chodzi przede wszystkim o wyeliminowanie odprowadzania ścieków i nieczystości do rzeki – wyjaśnia kierownik Referatu Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Szymon Topyło.

Pomysł rozwiązania problemu zrodził się pięć lat temu. Samo uzgadnianie z odbiorcami przebiegu trasy i opracowanie projektu trwało cztery lata. Nie było to proste ze względu na dużą liczbę potencjalnych odbiorców, ale udało się i po rozstrzygnięciu przetargu wykonawca mógł uruchomić koparkę. W tej chwili trwają prace na odcinku w Krężnicy.

W sumie ma powstać około 60 km sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Roboty obejmą ulice:



Do nowej sieci przyłączy się około pół tysiąca odbiorców.

Fot. Agnieszka Winiarska

Kościuszki, Kopernika, Wzgórze i Krężnicę Okrągłą. Właściciele działek, którzy zgłosili się wcześniej i zostali ujęci w projekcie, za przyłącze zapłacą jedynie tysiąc złotych. Ci, którzy nie zostali objęci planami, mogą przystąpić do projektu, ale za przyłączenie się do sieci zapłacą pełną kwotę. Są też takie osoby, które niedawno zainwestowały we własne, nowe studnie głębinowe i szamba, dlatego nie skorzystają z oferty i nie zostaną podłączeni do sieci miejskiej. Oprócz po-

łożenia kilometrów rur, ekipy budowlane przebudują także miejską oczyszczalnię ścieków, bowiem zakładowi przybędzie prawie 500 odbiorców.

– Obecnie odbieramy ścieki z 780 punktów. Po przebudowie w oczyszczalni powstanie nowa komora biologiczna, nowa część oczyszczania mechanicznego, nowy punkt zlewny ścieków dokończonych, zostanie zmodernizowany osadnik wtórny, a także zamontowana prasa do odwadniania ścieków – wyjaśnia

kierownik Działu Wodociągów i Kanalizacji ZGKiM w Bełżycach Leszek Pruszkowski.

Wartość projektu to 11 mln 300 tys. zł.

– Jeśli chodzi o kanalizację, to obecnie największa budowa po prawej stronie Wisły – ocenia Szymon Topyło.

Wszystkie prace mają się zakończyć w przyszłym roku, ale gotowe odcinki sieci będą sukcesywnie odbierane i podłączane do użytkowania.

Agnieszka Winiarska

Niewykluczeni w powiecie lubelskim

Około 130 potrzebujących rodzin z powiatu lubelskiego otrzyma za darmo sprzęt komputerowy i dostęp do internetu. Nabór wniosków odbędzie się w przyszłym roku.

Na etapie przygotowywania projektu jego wartość oszacowano na ponad 1 mln 200 tys, zakładając że pomocą zostanie objętych 130 rodzin, w tym 90 osób niepełnosprawnych i 40 rodzin zastępczych. Ponadto w ramach projektu władze powiatu lubelskiego postanowiły udzielić wsparcia także 2 domom dziecka, które zostaną wyposażone w 14 zestawów komputerowych i połączone z internetem.



Powiat lubelski jest jednym z kilkudziesięciu samorządów, które realizują projekt „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w województwie lubelskim – edycja II”. Jego liderem jest samorząd województwa lubelskiego. Powiat pokrywa tylko 15 procent kosztów zakupu sprzętu i dostępu do internetu na swoim terenie. Reszta jest finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Koordynatorem działań w powie-



cie będzie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie.

Samorzady przystępując do projektu chcą wesprzeć osoby zagrożone wykluczeniem cyfrowym z powodu trudnej sytuacji materialnej lub niepełnosprawności. Dzięki unijnemu wsparciu beneficjenci projektu otrzymają zestawy komputerowe z oprogramowaniem i w sumie 8-letni, bezpłatny dostęp do internetu (przez 5 lat w ramach projektu z środków UE, a przez kolejne 3 lata będzie go opłacał powiat). Każda osoba zakwalifikowana do



udziału w projekcie, zanim odbierze sprzęt, przejdzie niezbędne szkolenie z zakresu obsługi komputera i korzystania z internetu, dzięki czemu nabyte umiejętności niezbędnych do świadczenia pracy lub skutecznej edukacji.

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka Oś Priorytetowa VIII: Społeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki, Działanie 8.3: Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion.

Magdalena Pietrzak



Nowoczesne zarządzanie urzędem

W trosce o dobro klientów i pracowników Starostwo Powiatowe w Lublinie wprowadza system zarządzania jakością wymagany przez międzynarodową organizację ISO. W tym celu od maja realizuje unijny projekt pt. „Zintegrowane działania na rzecz poprawy jakości zarządzania w starostwie i jednostkach samorządowych powiatu lubelskiego”. Jego celem jest usprawnienie zadań urzędu pod względem merytorycznym i organizacyjnym, podniesienie jakości usług starostwa i wzmocnienie przejrzystości działań i procedur. Ma to udoskonalić i przyspieszyć pracę urzędników, co z satysfakcją powinny odczuć osoby załatwiający swoje sprawy w urzędzie.

Zintegrowany system zarządzania to system, w którym spójnie funkcjonują co najmniej dwa podsystemy. Najczęściej podstawą budowy systemu zintegrowanego jest norma ISO 9001, ale oprócz jakości ważne jest też dbanie o środowisko, bezpieczeństwo pracy, bezpieczeństwo informacji czy zarządzanie ryzykiem, dlatego Powiat Lubelski będzie wdrażał Zintegrowany System Zarządzania w oparciu o trzy normy: PN-EN-ISO 9001:2009 – System Zarządzania Jakością (poprawa jakości świadczonych usług, usprawnienie obiegu informacji i dokumentów, wprowadzenie podziału zadań i odpowiedzialności pracowników), PN-ISO/IEC 27001:2007 – System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji (zabezpieczenie informacji przed nieuprawnionym dostępem, niewłaściwym użyciem, kradzieżą, modyfikacją lub zniszczeniem. Obejmuje również bezpieczeństwo osobowe i fizyczne, PN-N-18001:2004 – System Zarządzania



Bezpieczeństwem i Higieną Pracy (procedury i instrukcje przeciwdziałające wypadkom i chorobom zawodowym oraz awariom zagrażającym zdrowiu i życiu pracowników).

Projekt zakłada również:

- opracowanie i wdrożenie „Systemu zarządzania wiedzą w administracji”, szkolenia z zakresu zarządzania i rozwoju kompetencji kadr dla kierownictwa oraz studia podyplomowe z zarządzania zasobami ludzkimi,
- opracowanie i wdrożenie kodeksu etycznego dla pracowników starostwa,
- szkolenia z zakresu: Kodeks postępowania administracyjnego, Prawo ochrony środowiska, Gospodarka nieruchomościami i procesy inwestycyjne, Prawo administracyjne. Szkolenia te będą poprzedzone badaniem najważniejszych przyczyn występowania niezgodności decyzji podejmowanych w starostwie z normami prawnymi lub procedurami administracyjnymi.
- szkolenia specjalistyczne z zakresu budżetu zadaniowego dla pracowników starostwa, jednostek organizacyjnych i dla kierownictwa oraz studia podyplomowe z budżetu zadaniowego,
- opracowanie procedury monitorowania strategii rozwoju powiatu i szkolenia z zakresu monitorowania.

W ramach projektu wparciem zostanie objętych 140 pracowników starostwa oraz 10 pracowników pozostałych jednostek organizacyjnych, w sumie 150 osób.

Projekt będzie realizowany do 31 lipca 2013 roku i będzie kosztował 1 805 159,70 zł, z czego 85% to środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, a 15% to wkład własny urzędu.

To już kolejny projekt powiatu mający na celu podnoszenie jakości usług świadczonych przez samorząd. Powstał on na bazie doświadczeń projektu „Nowa jakość zarządzania – wzmocnienie kompetencji kadr urzędów powiatowych i gminnych województwa lubelskiego”, realizowanego w partnerstwie ze wszystkimi powiatami województwa lubelskiego, wartego ponad 4,5 mln zł. W tym roku zakończy się informatyzacja starostwa i urzędów gminnych, która również ułatwi obsługę interesantów.

Projekt „Zintegrowane działania na rzecz poprawy jakości zarządzania w starostwie i jednostkach samorządowych powiatu lubelskiego” jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet V. Dobre rządzenie, Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej.

Jolanta Skiba

Termomodernizacja SOSW w Załuczu

Będzie cieplej, oszczędniej i ładniej. Budynek Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu zostanie docieplony i odnowiony, a teren wokół niego będzie wyłożony kostką. Prace będą prowadzone jeszcze w tym roku.

Wcześniej w budynku wstawiono nowe okna oraz naprawiono stropodach, teraz w ramach termomodernizacji zostaną naprawione, ocieplone i pomalowane ściany zewnętrzne, budynek zostanie odwodniony, a blacharze zamontują nowe rynny i parapety. Po wykonaniu tych prac obniżą się koszty ogrzewania ośrodka, co z punktu widzenia jego budżetu ma ogromne znaczenie, a ponadto szkoła będzie się prezentowała ładniej.

Drugą bardzo istotną częścią inwestycji będzie utwardzenie terenu wokół budynku, wyłożenie dróg dojazdowych i chodników kostką brukową. Umożliwi to niepełnosprawnym uczniom bezpieczne poruszanie się i ułatwi dostęp do terenów rekreacyjnych na terenie placówki niezależnie od pogody.

Prace mają kosztować ponad 422 tysiące złotych, a zostaną zrealizowane ze środków własnych Powiatu Lubelskiego oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Powiat ma ponieść 52% kosztów. To dużo, biorąc pod uwagę ogólnie nie najlepszą sytuację finansową, dlatego bardzo mile widziani są sponsorzy, którzy mogliby obniżyć udział własny powiatu poprzez wkład finansowy.

Jest to kolejna już inwestycja realizowana w ośrodku dzięki środkom powiatowym i PFRON. Dostosowując obiekt do potrzeb osób niepełnosprawnych zmodernizowano i wyposażono w odpowiedni sprzęt część dydaktyczną oraz internat SOSW. Wybudowano podjazd dla osób z niepełnosprawnością ruchową, zainstalowano podwójne poręcze na klatkach schodowych, położono wykładziny przeciwpoślizgowe, zmodernizowano sanitariaty, wymieniono drzwi.

SOSW w Załuczu sprawuje całodobową opiekę nad osobami niepełnosprawnymi intelektualnie w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim. W przeważającej większości wychowankami ośrodka są dzieci i młodzież pochodzące ze środowisk wiejskich.

Dyrektor SOSW
Anna Zielińska-Siczek

Nabór na piątkę

Ostatni wniosek wpłynął na 9 minut przed upływem terminu. 14 czerwca punktualnie o godzinie 18.00 zakończył się piąty, a w tym roku pierwszy i rekordowy, nabór wniosków za pośrednictwem LGD „Kraina wokół Lublina”.

Trwająca całą wiosną akcja informacyjno-promocyjna, doradztwo i liczne spotkania aktywizujące mieszkańców naszego obszaru zaowocowały największą liczbą złożonych wniosków o przyznanie pomocy spośród wszystkich dotychczasowych naborów.

W najpopularniejszym wśród wnioskodawców działaniu „Małe projekty” na 41 złożonych propozycji aż 27 dotyczy inwestycji (remonty i doposażenie świetlic wiejskich, budowa i rozbudowa placów zabaw, doposażenie i modernizacja gospodarstw agroturystycznych). Pozostałe projekty zakładają szkolenia, warsztaty, imprezy rekreacyjno-kulturalne, publikacje dotyczące historii miejscowości.

W porównaniu z poprzednimi naborami wzrosła liczba

Liczba wniosków złożonych do LGD z zakresu działania „Małe projekty” według kategorii wnioskodawcy						
	Nabór I/2009	Nabór I/2010	Nabór I/2010	Nabór II/2010	Nabór I/2011	łącznie
Samorząd	9	12	-	9	8	38
Organizacje pozarządowe	9	10	-	9	12	40
Instytucje kultury	4	7	-	7	4	22
Osoby fizyczne	6	4	-	6	4	20
Przedsiębiorcy	4	4	-	5	11	24
Parafie	2	1	-	2	2	7
łącznie	34	38	-	38	41	151

wniosków złożonych przez organizacje pozarządowe i przedsiębiorców. Zauważalnie przesunęła się również proporcja planowanych do realizacji projektów z imprez masowych i festynów na projekty inwestycyjne.

Tegoroczny nabór w dużym zakresie dotyczy wniosków złożonych w ramach działań: „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” (14 projektów) oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” (7 projektów). Blisko połowa z nich dotyczy inwestycji

związanych z branżą turystyczną (agroturystyka, noclegi, gastronomia, infrastruktura turystyczna i rekreacyjna), co jest szczególnie ważne z uwagi na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju dla Obszaru LGD „Kraina wokół Lublina”.

W ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” ogółem złożono 7 wniosków, które będą realizowane na obszarze 5 gmin (Niemce, Wysokie, Bychawa, Głusk, Niedzwica Duża). Projekty dotyczą urządzania placów zabaw, remontu i tworzenia centrów kultury

wiejskiej, zagospodarowania centrów miejscowości.

We wszystkich działaniach, oprócz wniosków złożonych w ramach „Odnowy i rozwoju wsi”, kwota, o którą wystąpili wnioskodawcy, przewyższa wysokość środków dostępnych w ramach pierwszego w tym roku naboru. Radę Lokalnej Grupy Działania czeka więc praca w lipcu – do końca lipca trzeba bowiem zakończyć procedurę oceny wniosków i wybrać te najlepsze, które otrzymają dofinansowanie.

Jolanta Rymarz

Strażacka współpraca

Od lat wiadomo, że niemiecki sprzęt jest jednym z najbardziej niezawodnych i cenionych produktów, jakimi mogą się poszczycić nasi zachodni sąsiedzi. Mają okazję to sprawdzić strażacy z powiatu lubelskiego. Ograniczone budżety nie zawsze pozwalają na zakup profesjonalnego sprzętu, ale dzięki współpracy z powiatem Main-Kinzig sytuacja zmienia się na lepsze – nasi partnerzy przekazali na rzecz powiatu lubelskiego strażacki wóz bojowy, który trafił do OSP w Krzczonowie. Jest to już drugi taki prezent od kolegów z Niemiec. Poprzedni,

otrzymany w ubiegłym roku, służy strażakom w Bychawce Drugiej.

Nasza delegacja odebrała pojazd osobiście podczas wizyty w miejscowości Fregericht. Niemieccy strażacy zademonstrowali możliwości działania sprzętu oraz poinstruowali, jak go używać. Do Polski wróciliśmy więc dwoma wozami – busem oraz... wozem strażackim. Po prawie 20 godzinach podróży zatrzymaliśmy się w OSP Krzczonów, gdzie starosta, w ramach swoich uprawnień, przekazał wóz strażakom.

Tomasz Banaszek



Oby nowy nabytek był potrzebny jak najrzadziej.

Kajakiem na targi w Niemczech

Powiat lubelski po raz kolejny, na przełomie maja i czerwca, promował się na targach w Wächtersbach w Niemczech. Udział naszej delegacji w tej prestiżowej imprezie to efekt kilkuletniej współpracy powiatu lubelskiego z niemieckim powiatem Main-Kinzig. W poprzednich latach przybliżyliśmy mieszkańcom Hesji głównie naszą kulturę, dziedzictwo historyczne i tradycję, w tym roku w zaprezentowanej ofercie dominowała turystyka aktywna.

Do korzystania z rozwijającej się w szybkim tempie turystyki kajakowej zachęcał stający na stoisku kajak oraz film promujący spływy kajakowe po Wieprzu i Bystrzycy. Z kolei propozycje dla miłośników wędrówek pieszych i rowerowych w połączeniu z agroturystyczną bazą noclegową okazały się doskonałą ofertą promującą turystykę wiejską. Zachęcaliśmy również do uprawiania turystyki konnej, która od kilkunastu lat przeżywa renesans i staje się nie tylko sposobem na aktywny



Tym razem na targach w Wächtersbach Powiat Lubelski postawił na turystykę i promocję lokalnych produktów.

wypoczynek, ale też pomysłem na dochodową działalność gospodarczą. Na terenie powiatu aktywnie działają stadniny koni, które oferują profesjonalny trening koni i jeźdźców oraz fachowe doradztwo z zakresu hodowli. Do odwiedzenia naszego regionu zachęcaliśmy też tradycyjnymi smakołykami. Goście mogli spróbować piernika nasutowskiego, piroga gryczanego z Piekarni Tadeusza Pędziola oraz wyrobów z piekarni GS w Niedrzwicy Du-

żej: pasztecików, maślanych ciasteczek i chleba cebulowego.

Udział w tegorocznych targach był okazją do nawiązania kontaktów, nie tylko przez samorządowców i przedsiębiorców, ale też Lokalną Grupę Działania „Kraina wokół Lublina”, która gościła na tej imprezie po raz pierwszy. Efektem tej współpracy będą wspólne spotkania niemieckiej i powiatowej LGD podczas zbliżających się dożynek.

Anetta Cygan

Zjazdy pożarników

Od lat strażacy budzą największe zaufanie wśród Polaków. To niesłabnące poparcie jest wynikiem wysokiej oceny ich pracy na rzecz ludzi. Niesienie pomocy innym często wymaga narażania własnego życia, tym bardziej cieszy fakt, że tak dużo osób spieszy na ratunek działając w ochotniczej straży pożarnej. Jednostki OSP podsumowały właśnie swoją pracę w ubiegłym roku – do końca czerwca przeprowadzono walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze.

Na terenie powiatu lubelskiego jest 155 jednostek OSP,

skupiających w swoich szeregach 3901 czynnych członków. Wspomaga ich 184 członków honorowych oraz 229 wspierających. 19 jednostek OSP należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, który jest zintegrowany z systemem ostrzegania Państwowej Straży Pożarnej.

Wydawać by się mogło, że być strażakiem to zajęcie wyłącznie dla mężczyzn, nic bardziej mylnego, w szeregach OSP prężnie działają 183 kobiety.

Z informacji zebranych podczas walnych zebrań wynika, że rozpoczęto budowę strażnicy

w Janowie gm. Garbów, a także rozbudowę 28 już istniejących budynków. Strażacy ochotnicy wykonali prace społeczne o wartości 156 tys. zł. Druhowie mają do dyspozycji 189 samochodów pożarniczych, w tym 79 lekkich i 97 ciężkich. Ubiegły rok był wyjątkowo obfity w zakupy nowych pojazdów. Do jednostek należących do KSRG trafiło 15 wozów bojowych.

Nasze drużyny OSP zdobywają laury w powiatowych i wojewódzkich zawodach strażackich. Ich wizytówką jest również 7 orkiestr dętych.

Magdalena Pietrzak

Nowoczesna szkoła w Babinie

W Babinie, w gminie Bełżyce otwarto szkołę na miarę XXI wieku. Gruntowna modernizacja placówki rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku, a była możliwa dzięki pozyskanym przez samorząd dotacjom unijnym. Symboliczne przecięcie wstęgi do wyremontowanej placówki odbyło się 29 maja. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Babinie mają do dyspozycji odnowione sale lekcyjne i wszystkie pozostałe pomieszczenia, łącznie z salą gimnastyczną i łazienkami. Powstała też pracownia informatyczna, do której zakupiono 11 nowych komputerów. Budynek został docieplony, wymieniono w nim wszystkie okna, instalację centralnego ogrzewania i zamontowano kolektory słoneczne. Dzięki tym rozwiązaniom zmniejszą się koszty utrzymania placówki. W całym budynku zainstalowano czujniki przeciwpożarowe i wykonano instalację odgromową. Szkoła jest monitorowana na zewnątrz i w środku. Zmieniła się również infrastruktura wokół niej. Wybudowano nowoczesne, wielofunkcyjne, oświetlone boisko, dookoła budynku wyłożono kostkę, a cały teren został ogrodzony. Pozostało jedynie obsadzić go zielenią.

Projekt pod nazwą „Szkoła na miarę XXI wieku – kompleksowa modernizacja Szkoły Podstawowej w Babinie gmina Bełżyce” kosztował prawie 1 mln 800 tys. zł, z czego wkład własny gminy wyniósł 20%.

Zakończenie remontu świętowano bardzo uroczystie. Była msza święta, symboliczne przecięcie wstęgi i poświęcenie budynku. Z tej okazji w szkole odbył się też festyn dla dzieci z występami wokalnymi, popisami grup tanecznych i pokazem mody sprzed stuleci.

Szkoła w Babinie może się poszczycić ponad 200-letnią tradycją. Od 2004 roku placówką kieruje Janusz Rodak, a uczęszcza do niej blisko 100 uczniów.

Agnieszka Winiarska



Szkoła na miarę XXI wieku otwarta.

Fot. Agnieszka Winiarska

Ponadgraniczne kształcenie

Uczniowie z Francji odwiedzili w kwietniu Zespół Szkół Zawodowych nr 1 im. mjr. H. Dobrzańskiego w Bychawie. Była to grupa młodzieży z zaprzyjaźnionej szkoły Lycée Monge La Chauvinière z Nantes, która przyjechała z rewizytą. Kilka lat temu uczniowie bychawskiej placówki z technikum mechanicznego byli na praktyce zawodowej w Nantes, zorganizowanej w ramach programu „Leonardo da Vinci”. Podtrzymywane przez ten czas kontakty między uczniami obu szkół zaowocowały przyjazdem Francuzów do Bychawy.



Goście podziwiali Kazimierz Dolny z Góry Trzech Krzyży.

Fot. Arch. ZSZ w Bychawie

Goście spędzili w Polsce ponad tydzień. Przez ten czas mieli okazję nie tylko zdobyć nowe umiejętności zawodowe, ale też poznać bliżej naszą kulturę oraz sprawdzić swoje umiejętności posługiwania się językiem angielskim. 22 uczniów i czworo opiekunów zostało zakwaterowanych w szkolnym internacie.

Do Bełżyc Francuzi przyjechali po zwiedzeniu stolicy. Powitali ich oficjalnie dyrektor Jerzy Sprawka i uczniowie ZS w Bychawie, którzy w krótkiej prezentacji przybliżyli kolegom z Nantes najpiękniejsze zakątki Polski i naszej małej ojczyzny.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły tańce w wykonaniu szkolnej młodzieży. Francuzi spotkali się również z władzami Bychawy. Burmistrz Janusz Urban zapoznał ich z historią naszego miasta, które potem mieli okazję obejrzeć i w słońcu, i w deszczu. Dzień oficjalnych powitań zakończyło spotkanie integracyjne przy ognisku.

Nazajutrz przyszedł czas na realizację głównych założeń wizyty – udział w warsztatach montażu instalacji gazowej w samochodach. Uczniowie uczyli

się, jak komputerowo regulować instalację gazową, zapoznawali się z budową i zasadą jej działania. W ramach warsztatów kilka dni później zorganizowano wyjazd do Lublina, gdzie młodzież obejrzała zakłady zajmujące się montażem instalacji gazowej, natomiast na Politechnice Lubelskiej mogła zobaczyć działanie silnika Wankla.

Oprócz zawodowych uczniowie doskonalili również umiejętności językowe. Dzień integracji polsko-francuskiej upłynął pod znakiem praktycznego posługi-

wania się językiem angielskim. Francuzi i Polacy wzięli udział we wspólnej lekcji. Goście przedstawili krótki zarys historii i kultury Nantes. Główną atrakcją był konkurs „Europe can be loved”, w którym wzięły udział drużyny z Francji i Polski. Po wysiłku intelektualnym nadszedł czas relaksu, też niepozbawiony emocji – młodzież rozegrała mecze w siatkówkę i halową piłkę nożną.

Korzystając z zaproszenia swoich rówieśników do ich rodzinnych domów, młodzi Fran-

„Kwiatka” z kolejnym policyjnym

Szkołę średnią kończy dopiero za rok, ale już może się czuć studentką Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Elżbieta Kowalska, uczennica klasy II E LO z Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie, zajęła II miejsce w Olimpiadzie Policyjnej i otrzymała indeks na wybrany kierunek stacjonarnych studiów pierwszego stopnia w szczytniejszej uczelni.

Olimpiada składała się z trzech etapów. Pierwszy odbywał się na terenie szkół i polegał na napisaniu przez ucznia pracy pisemnej na wy-

brany temat spośród podanych przez komitet główny olimpiady. Drugi etap miał formę testu wiedzy i odbywał się za pośrednictwem internetu, również na terenie szkół. Do finału zakwalifikowało się 31 osób, którzy 16 kwietnia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie zdawali egzamin ustny i sportowy.

Ela jest dumna i szczęśliwa, że to właśnie jej w tym roku udało się wygrać wymarzoną przyszłość.

– Rywalizacja była bardzo wyrównana, a cel każdego

uczestnika był taki sam – indeks Wyższej Szkoły Policji, który jest przepustką do spełnienia marzeń. Otwiera nowe możliwości i perspektywy – opowiada z iskierką w oku.

Laureatka podkreśla, że to nie tylko jej sukces. W zdobyciu wiedzy i umiejętności pomogli jej nauczyciele: Marek Krzysztoń (nauczyciel wiedzy o społeczeństwie), komendant policji Zbigniew Niedźwiadek oraz Jakub Dyś, który zadbał o kondycję fizyczną. Słowa uznania Ela kieruje także w stronę dyrektora szkoły Hen-

ryka Dudziaka, którego troska o młodych ludzi z roku na rok owocuje nowymi propozycjami edukacyjnymi, pozwalającymi młodzieży spełniać swoje marzenia.

Elżbieta Kowalska pochodzi z Rudnika Pierwszego i mieszka w internacie. Popularnego „kwiatka” wybrała ze względu na innowacyjne klasy, jakie oferuje.

– Praca w policji od zawsze była moim marzeniem, stąd zainteresowanie klasą o profilu policyjnym. Bychawa jest miejscem, w którym mogę się

ie zawodowe



Po ślubowaniu i pasowaniu – nauczyciele z Francji weszli do kadry bychawskiej placówki.

Fot. Arch. ZSZ w Bychawie

cuzi doświadczyli słynnej, polskiej gościnności. Poznali bliżej nasze zwyczaje i polską kuchnię.

Oprócz stolicy goście odwiedzili też najpiękniejsze zakątki Lubelszczyzny: Lublin, Zamość, Kazimierz Dolny i Pszczelą Wolę i mimo że niekiedy pogoda nie umiała się dostosować do wycieczkowej atmosfery, humory dopisywały.

W ostatnim dniu wizyty nie było już tak radośnie – żal było się rozstawać. Zabrzmiały hymny państwowe, nauczyciele z Francji złożyli uroczyste

ślubowanie i zostali pasowani przez dyrektora szkoły na „nauczycieli ZSZ nr 1 w Bychawie”, a uczniowie otrzymali dyplomy i upominki na pamiątkę pobytu w Bychawie.

Wierzmy, że na tej wizycie nasza współpraca się nie zakończy. Goście zaproponowali rewizytę w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że uda nam się zgromadzić odpowiednie środki i skorzystać z zaproszenia naszych francuskich przyjaciół.

**Nauczyciele
ZSZ nr 1 w Bychawie**

indeksem

realizować, spełniać. Każde warte uwagi przedsięwzięcie spotyka się z aprobatą dyrekcji oraz wsparciem nauczycieli – chwali swoją szkołę przyszła policjantka.

Dodajmy, że Elżbieta Kowalska nie jest pierwszą z tej placówki laureatką Olimpiady Policynnej z tytułem studenta. W ubiegłym roku do Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie trafiły 2 indeksy.

Konkurs odbył się po raz drugi i był skierowany do mło-



Matura jeszcze przed nią, ale wymarzony indeks Ela „ma już w ręku”.

Fot. Arch. ZS w Bychawie

dzieży z klas o profilu policyjnym.

Monika Kot

Młodzi dziennikarze w redakcji Angory

Młodzi adepci dziennikarstwa z Pszczelnej Woli uczą się od najlepszych. 20 kwietnia młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych, wraz z nauczycielkami Joanną Szeterlak-Prymą i Ewą Wiorko, odwiedziła redakcję tygodnika Angora w Łodzi.

Większość grupy stanowiли uczniowie Liceum Ogólnokształcącego o profilu dziennikarskim, którzy mogli porozmawiać z doświadczonymi kolegami i dowiedzieć się, jak jest zorganizowana praca w redakcji, jak się tworzy i składa gazetę oraz pisze artykuły. Kuchnia dziennikarska budzi ciekawość nie tylko adeptów tej sztuki. Do Łodzi pojechali również uczniowie Technikum Pszczelarskiego i Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego zainteresowani codzienną pracą redakcji.

Wizyta była też okazją do przedstawienia profesjonalistom swoich prac, które brały udział w konkursie „Potęga



Dziennikarz to nietłwy zawód – przekonali się uczniowie z Pszczelnej Woli.

Fot. Arch. ZSR CKP w Pszczelnej Woli

prasy”. Jego laureaci pojadą na letni obóz dziennikarski do Rewala, organizowany od kilkunastu lat przez tygodnik Angora. Podczas wakacji młodzież uczy się fachu pod opieką zawodowych dziennikarzy. Efekty ich pracy mogą ocenić turyści i mieszkańcy Rewala, redagują bowiem lokalną gazetę. Mają też okazję sprawdzić się w radiu, prowadząc lokalną rozgłośnię.

Joanna Szeterlak-Pryma

Przegląd orzecznictwa

1. Surowa kara za trwonienie czasu pracy!

Pracownik narusza podstawowe obowiązki pracownicze, gdy bez zgody pracodawcy w godzinach pracy wykonuje inne czynności niż umówione. Jeżeli działanie takie nie jest sporadyczne może stanowić to ciężkie naruszenie tych obowiązków w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy.

Wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., I PK 5/07 art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy: „Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie:

1) ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych”.

2. Stalking w kodeksie karnym.

W dniu 6 czerwca 2011 roku weszła w życie ustawa z dnia 25 lutego 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks Karny (Dz U nr 72, poz. 381). Nowelizacja

wprowadza do kodeksu karnego przestępstwo, tzw. stalking. Po art. 190 dodano art. 190a w brzmieniu:

„§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega ten kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek lub inne jej dane osobowe w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego”.

**Wybrała
Małgorzata Wolińska-Mazur**

Kartka z La Chapell

Nareszcie na miejscu. Za nami gorączkowe pakowanie, szukanie szczoteczki do zębów, kłapek, które się gdzieś zapodziały, dwudniowa jazda autokarem z naszymi kierowcami panem Józkiem i Piotrem, nocleg w fajnym hotelu w Niemczech.

Już w autokarze poznaliśmy panią Martę, która opiekowała się nami w czasie podróży, pilnowała, czy jesteśmy wszyscy, czy czegoś nam nie brakuje, a na miejscu, jak mogła, pomagała nam w porozumiewaniu się z Francuzami. Jeszcze spotkanie z Erykiem, Dominikiem i Elen, których poznaliśmy podczas ich wizyty w Bystrzycy i kładziemy się spać w hotelowych pokojkach, które przez tydzień będą naszym domem. Jutro od rana czeka nas odkrywanie Francji.

Dzień pierwszy

Przyjeżdżamy do La Chapell w czasie tygodnia osób niepełnosprawnych. Poznajemy ludzi, z którymi będziemy się później często spotykać. Mamy możliwość uczestniczyć w dniu aktywności sportowej osób niepełnosprawnych. Oglądamy mecz piłki nożnej niewidomych. Bardzo podobało nam się wyposażenie boiska, zapewniające bezpieczeństwo grającym, rozwiązanie z naprowadzającymi poszczególnych graczy, no i oczywiście piłka, która jak grzechotka daje graczom znać o swoim położeniu. Próbujemy swoich sił w różnych konkurencjach. Mocujemy się na ręce, walczymy z prawdziwym mistrzem okręgu w zapasach, wspinamy się na strome ściany, strzelamy z łuku. Jest żonglerka, zabawy Klanzy oraz emocje związane z jazdą na koniu. Jesteśmy z siebie dumni, bo wszyscy odważyli się na bliższy kontakt z siodłem. Na zakończenie, podczas uroczystej kolacji, poznajemy władze miasta z merem na czele, przedstawicieli stowarzyszenia do spraw osób niepełnosprawnych oraz organizatorów dnia aktywności sportowej. Zostaje nam tylko



Z pięknymi wspomnieniami i ciekawymi doświadczeniami wrócili do Polski uczestnicy wyprawy do La Chapell.

Fot. Arch. SOSW w Bystrzycy

czas na prysznic i szybkie spanie, bo jutro jedziemy nad ocean.

Dzień drugi

Ocean. Bezmiar wody. Próbujemy – bardzo słona. Mroczne skały, muszle na plaży – piękne, trudno zdecydować, które zabrać na pamiątkę. Wiatr, słońce. Dzieci szalejące z Erykiem na plaży i płynący nieubłagany czas. Oglądamy po drodze „wytwórnię” soli morskiej. Woda z oceanu, odprowadzana w głąb lądu, odparowuje w sposób naturalny, pozostawiając na poletkach kryształki białej, lśniącej soli, gotowej do zebrania. Tego dnia podczas pikniku poznajemy francuskie rodziny, które zostaną z nami do końca naszej wizyty w La Chapell. Wracając do hotelu oglądamy przystanie, jachty, cudowne plaże La Boule. Tej nocy wszyscy jeszcze raz jesteśmy nad oceanem...

Dzień trzeci

Zwiedzamy specjalny ośrodek dla młodzieży trudnej. Dużo pytań, wyczerpujące odpowiedzi, interesujące rozwiązania. Placówka godna naśladowania. Ośrodek ma również bardzo ciekawy system monitorowania losów absolwentów.

Po obiedzie zwiedzamy miasto Nantes. Gotycki zamek i katedra, XIX-wieczny Passage Pommeraye robią na wszystkich ogrom-

ne wrażenie, a czas się zbierać. Wieczorem debata dotycząca integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Biorą w niej udział przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji, instytucji działających na rzecz osób niepełnosprawnych z Francji, Polski, Palestyny i rzeczniczka Rwandy, której reprezentanci ze względów politycznych nie mogli przybyć do Francji. W trakcie dyskusji padają ważne spostrzeżenia, informacje często bolesne i niepokojące. Słyszymy o sukcesach i porażkach w pracy z osobami niepełnosprawnymi. Możemy się wiele od siebie nauczyć.

Dzień czwarty

Rozpoczynamy go od oficjalnej wizyty u mera La Chapell. Są podziękowania, przemówienia. Mówimy o wzajemnych oczekiwaniach, o dalszej współpracy.

Następnie zwiedzamy pilotażową klasę integracyjną dla dzieci z upośledzeniem umysłowym mieszczącą się w collegé'u. Świetne wyposażenie, dobrzy nauczyciele, ciekawe pomysły i rozwiązania. Z uczniami rozmawiamy dzięki „tłumaczowi” w komputerze, wymieniamy adresy, e-maile. Spotkamy się z nimi wieczorem w amfiteatrze.

Czas goni, jedziemy na spotkanie z podopiecznymi placówki dla dorosłych z upośledzeniem umysłowym, czyli naszego domu

pomocy społecznej. Placówka nowa, dobrze wyposażona, podopieczni mają w niej bardzo dobre warunki, ale miejsc jest za mało w stosunku do potrzeb.

Wieczór – amfiteatr. Prezentacja grup artystycznych, w tym naszego teatru pantomimy. Mamy się też nauczyć i zaprezentować publicznie piosenkę „Champs Elysees”. Jedno i drugie zadanie wykonujemy na szóstkę. Bawimy się świetnie, śpiewamy piosenki polskie i francuskie. Mało kto zostaje na widowni, wszyscy chcą być na scenie i wspólnie świętować. Ach, to był wieczór...

Dzień piąty

Rzeka Erdre. Pływamy po niej żaglówkami. Lekki wiaterek, słońce, cisza, urokliwe okolice, wokół przyjaźnie nastawieni ludzie – marzenie...

Na pikniku, w czasie którego malujemy, gramy w różne gry i bierzemy udział w procesie wypiekania chleba, spotykamy naszych przyjaciół. Znowu jest zabawa, wspólne śpiewanie i rozmowy, do których nie potrzebujemy już tłumacza.

Dzień szósty

Bardzo poważne zadanie do wykonania – 8-kilometrowy marsz na rzecz dzieci z Rwandy. Nikt nie marudzi, wszyscy dzielnie idą. Tłumaczeniom: Dlaczego marsz?, dlaczego dziś?, dlaczego na rzecz dzieci Rwandy? – nie ma końca. Ale wiedzieliśmy, że tak trzeba, bo można pomagać potrzebującym na różne sposoby.

Czas na rozstanie. Uroczyste pożegnanie – część oficjalna. Spotykamy się ze wszystkimi ważnymi dla nas osobami. Na koniec ostatnia wspólna zabawa, rozmowy, wymiana adresów i wzajemne zapewnienia, że utrzymamy kontakt.

Z okazji tygodnia osób niepełnosprawnych na przełomie maja i czerwca La Chapell odwiedzili wychowankowie SOSW w Bystrzycy i podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Bychawie.

Wspomnień dzieci wysłuchała Krystyna Błach

Powrót do Ronneburga

Często wspominamy w szkolnych rozmowach nasz pobyt w Jugendzentrum Ronneburg sprzed dwóch lat. Ośrodek umiejscowiony na wzgórzu, oglądający zamczysko na sąsiednim pagórku, stanowił bazę wypadową dla pszczelowskiego Apisu, który wyruszył do sąsiedniego kraju na minieuropejskie tournée. Nasza pływająco-rozśpiewana młodzież pozostawiła urokliwy ślad, wzbogacając obchody tradycyjnego święta landu, tzw. Hessen Tag. Nieformalny ambasador lubelskiego powiatu kilkakrotnie urzekł widownię, wydobywając najbardziej dźwięczne nuty polskości na potrzeby tamtego czasu i miejsca. W tym roku nie wpisaliśmy się w żaden festyn. W ramach współpracy pięciu powiatów partnerskich, na początku czerwca wystąpiliśmy na mityngu lekkoatletycznym.

Nasza 19-osobowa delegacja, w skład której weszło dziesięcioro uczniów Gimnazjum Powiatowego w Pszczelnej Woli, czworo z Przybysławic, troje z Krzczonowa i dwoje z Niedrzwicy Kościelnej, wraz z czworgiem opiekunów podjęła współzawodnictwo z rówieśnikami z Chorwacji – powiat Kutina, Węgier – powiat Komárom-Esztergom oraz gospodarzami – reprezentacją powiatu Main-Kinzig. Z rywalizacji niespodziewanie wycofała się delegacja rosyjskiego powiatu Istra.

Poniedziałek był czasem aklimatyzacji. W ramach nieformalnej odnowy biologicznej rozegraliśmy „śmieszny” mecz w nogę na sztucznej murawie oraz otrzymaliśmy od gospodarzy przepustkę na zawodowy basen. Był to czas obserwacji (zgodnie ze zwyczajową terminologią podopiecznych: „obczajania”) współzawodników, inicjowania swobodnych rozmów i nieśmiały prognoz.

We wtorek, korzystając z wszelkich udogodnień spor-



Dumni i szczęśliwi „srebrni lekkoatleci” z powiatu lubelskiego.

Fot. Arch. ZSR CKP w Pszczelnej Woli

towo-rekreacyjnych, przygotowaliśmy się do czekających nas w kolejnym dniu zawodów, utwierdzając – lub wręcz przeciwnie – trenerów poszczególnych drużyn w przekonaniu, że przypisali zawodników do odpowiednich dyscyplin. Po południu napięcie rosło. Nawet podczas niezobowiązujących rozgrywek wieczornych czuć było element współzawodnictwa. Znowu okazało się, iż z gospodarzami w futbol nie wygramy, ale potrafimy bezkompleksowo i skutecznie odbijać piłki: siatkową i koszykową. Ostatecznie zajęliśmy drugą pozycję.

Środowe zawody, rozegrane na jeszcze bardziej reprezentacyjnym stadionie w nieodległym Gelnhausen, również możemy zaliczyć do udanych. Ponownie zdobyliśmy laury – srebro w klasyfikacji drużynowej. Gama konkurencji, w których palma pierwszeństwa, już na oko, należała się gospodarzom, to: biegi krótkodystansowe, w tym przez płotki; biegi długodystansowe, ze sztafetą włącznie; skoki: w dal oraz wzwyż; rzut oszcze-

pem oraz pchnięcie kulą. Z grona uczniów reprezentujących nasz powiat szczególne osiągnięcia będą zapewne wspominać:

Katarzyna Boczek (V miejsce w skoku wzwyż, II miejsce w pchnięciu kulą), Agnieszka Bartoszek (VII miejsce w skoku wzwyż, VII miejsce w biegu na 800 m), Andżelika Pastuszak (IX miejsce w biegu na 800 m, VI miejsce w sztafecie 4 x 100 m), Patrycja Kępa (X miejsce w biegu na 800 m), Karolina Rozwadowska (VII miejsce w skoku w dal), Karolina Zyga (XI miejsce w biegu na 100 m, V miejsce w skoku w dal, IV miejsce w sztafecie 4 x 100 m), Patrycja Figiel (VI miejsce w biegu na 100 m, IV miejsce w biegu na 80 m przez płotki, IV miejsce w sztafecie 4 x 100 m), Weronika Józwiak (X miejsce w biegu na 100 m, IV miejsce w sztafecie 4 x 100 m), Weronika Mazur (IV miejsce w pchnięciu kulą, III miejsce w rzucie oszczepem), Jakub Adamczyk (IV miejsce w biegu na 100 m, V miejsce w skoku w dal), Damian Dziu-

ba (II miejsce w skoku w dal), Przemysław Błasik (II miejsce w pchnięciu kulą, IV miejsce w skoku wzwyż), Mateusz Krzewiński (III miejsce w biegu na 100 m, III miejsce w biegu na 80 m przez płotki), Konrad Skrabucha (II miejsce w biegu na 1000 m, I miejsce w rzucie oszczepem), Mateusz Wójcik (III miejsce na 1000 m), Rafał Zając (III miejsce w pchnięciu kulą), Patryk Zyga (III miejsce w skoku w dal).

Zmęczeni, ale dumni i radośni powróciliśmy do Ronneburga. Czwartek został zaplanowany jako dzień swobody. Zwiedziliśmy nowoczesny Frankfurt; wjechaliśmy na platformę widokową, górującą nad dostojnymi siedzibami korporacji ze stali i szkła, a po południu oddaliśmy się wodnemu szaleństwu w parku wodnym Oberhausen. Ostatni wieczór spędziliśmy przy ognisku i na dyskotecce, gdzie zniknęło „obczajanie”, a zawiązywały się przyjaźnie.

Andrzej Bulik
nauczyciel ZSR CKP
w Pszczelnej Woli

50-lecie DPS w Kielczewicach

Od 50 lat jest azylem dla osób niepełnosprawnych. Wspiera je, pomaga, uczy wrażliwości i samodzielności. Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci w Kielczewicach obchodzi złoty jubileusz.

7 czerwca DPS odwiedzili z życzeniami ks. bp M. Cisło, zaprzyjaźnieni kapłani, przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i oświatowych, rodziny mieszanek, byli pracownicy i młodzież z lubelskiego „Biskupiaka”. Z okazji jubileuszu wicewojewoda lubelski Henryka Strojnowska odznaczyła placówkę medalem za wieloletnią działalność na rzecz osób niepełnosprawnych.

Goście mogli obejrzeć występy artystyczne mieszanek DPS oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Kielczewic. Atrakcją urodzinowego przyjęcia były czekoladowa fontanna oraz... pierogi. Zabawy i tańce przy muzyce trwały do późnego popołudnia.

Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci w Kielczewicach



Złote gody uświetnił polonez w wykonaniu mieszanek DPS.

Fot. Arch. DPS w Kielczewicach



„Wnuczek za babcie, babcia za dziadka, dziadek za rzepkę...” – wiersz Tuwima w obrazowej interpretacji.

Fot. Arch. DPS w Kielczewicach

to placówka katolicka przeznaczona dla niepełnosprawnych intelektualnie dziewcząt. Obecnie przebywają w nim 64 mieszkanki w wieku od 8 do 64 lat. Podopieczne są podzielone na grupy, w których są osoby w różnym wieku i z różną sprawnością, co sprzyja wzajemnej pomocy, rozwijaniu uczuć i wrażliwości. Mieszkanki domu korzystają z różnych form terapii. Mogą brać udział w zajęciach teatralnych, rytmicznych, plastycznych i logopedycznych. Wyjeżdżają na wycieczki w różne miejsca Polski. W ramach integracji z najbliższym środowiskiem wspólnie z uczniami ze szkół z Kielczewic, Rechty oraz SOSW w Załuczu placówka organizuje ogniska, festyny i pikniki. Utrzymuje też stały kontakt z młodzieżą z Lublina.

DPS w Kielczewicach dysponuje dobrze wyposażoną salą rehabilitacyjną. Ma niezbędne urządzenia do hydroterapii, laseroterapii, magnetoterapii i leczenia ultradźwiękami oraz łóżko wodne.

Red.

Młodzież dba o 3-majowe idee

Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja jest dniem wolnym od pracy, a to zobowiązuje do szczególnego uczczenia tego wydarzenia. W ogólnopolskie obchody włączyli się uczniowie Zespołu Szkół im. M. Kopernika w Bełżycach.

Pod kierunkiem Agnieszki Kwiatkowskiej i Joanny Wójtowicz-Mróż młodzież przygotowała widowisko patriotyczne. Korzystając z pomocy księdza prałata Czesława Przecha tra-

dycyjnie pokazała je w kościele parafialnym w Bełżycach.

Wprowadzenie do występu zaprezentowały Ania i Karolina Siczek. Dziecięca narracja miała podkreślić, że każde pokolenie jest zobowiązane do pielęgnowania tradycji.

Pierwszym elementem widowiska była pantomima, która w symboliczny sposób pokazywała walkę dobra ze złem oraz symbolikę polskiej flagi narodowej. Krótka inscenizacja najbardziej przemawiała do dzieci.



Pieśni i wiersze podkreślały doniosły charakter święta Konstytucji 3 maja.

Fot. Arch. ZS im. M. Kopernika w Bełżycach

Młodzież recytowała też wiersze patriotyczne i zatańczyła poloneza, reprezentacyjny polski taniec narodowy, co dodatkowo podkreśliło wyjątkowy charak-

ter tego dnia. Całość dopełniły okolicznościowy przekaz multimedialny oraz występy chóru szkolnego.

Joanna Wójtowicz-Mróż



Historia wykuta w kamieniu – bibliotekarze podziwiali dzieła mistrza Witolda Marczewicza.

Fot. A. Zagajewska

Święto bibliotekarza

Promuje czytelnictwo i biblioteki, dba o czystość języka i umiejętność wystawiania się, uczy szacunku do książki, a jednocześnie jest badaczem, doradcą i menedżerem. Komputeryzacja wbrew pozorom mu nie zagraża, przeciwnie pomaga w codziennej pracy. Bibliotekarz to zawód z przyszłością, ale często niedoceniany. O jego roli przypomina Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. X jubileuszowe obchody bibliotekarze z powiatu lubelskiego zorganizowali 2 czerwca w Bełżycach.

Uroczystości rozpoczęły się nietypowo. Po powitaniu przez władze miasta z burmistrzem Ryszardem Górą oraz dyrektorką

Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Bełżycach Magdaleną Widelską goście udali się na kilkugodzinny spacer. Odwiedzili park miejski, miejsca pamięci narodowej – pomnik Matki Boskiej Partyzanckiej i pomnik Niepodległościowy, a następnie wysłuchali legendy pod Zdrojem króla Jagiełły. Bardzo ciepło i serdecznie zostali przyjęci przez wieloletniego proboszcza parafii pw. Nawrócenia św. Pawła, księdza kanonika Czesława Przecha, który przedstawił historię parafii i kościoła.

Ciekawym punktem zwiedzania była wizyta w pracowni mistrza Witolda Marczewicza, autora wielu, nie tylko lubelskich pomników. Jego dzieła to m.in. Krzyż Katyński przy kościele Gar-

nizonowym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy Al. Raclawickich w Lublinie czy lew usytuowany pod Zamkiem Lubelskim, będący repliką lwa sprzed Panteonu Chwały Cmentarza Orłąt we Lwowie. Witold Marczewicz przedstawił swoje dokonania w formie wystawy oraz opowiedział o planach na przyszłość.

Po powrocie do bełżyckiej biblioteki rozpoczęła się część oficjalna uroczystości. Starosta lubelski Paweł Pikula i burmistrz Bełżyc wręczyli bibliotekarzom odznaki honorowe przyznawane przez ministra kultury „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Otrzymały je: Agnieszka Zagajewska z Borzechowa, Anna Wójcik i Magdalena Zarzeka z Jastkowa, Barbara

Cywińska z Bychawy i Tomasz Kalinowski z Kosarzewa.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa przygotowana przez bibliotekę powiatową „Polscy nobliści”, poświęcona Marii Curie-Skłodowskiej i Czesławowi Miłoszowi. Bieżący rok został przez Sejm RP ogłoszony rokiem tych dwojga noblistów. Biblioteki publiczne będą mogły prezentować tę ekspozycję w swoich placówkach.

Powiatowy Dzień Bibliotekarza i Bibliotek w Bełżycach zorganizowali: starosta lubelski, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Lublinie, M-GBP w Bełżycach oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręg Lubelski Ziemiński.

Magdalena Widelska

Święto patrona szkoły

Społeczność Zespołu Szkół im. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie oddała hołd tym, którzy przez lata mieli wpływ na rozwój placówki.

Podczas Dnia Patrona Szkoły, 3 czerwca, została odsłonięta tablica upamiętniająca por. Mariana Kotlińskiego i por. Stanisława Maciągę oraz osoby pełniące funkcję dyrektora szkoły po II wojnie światowej. Tablica jest odpowiedzią na apel profesor Marii Dębowczyk, by dla potomnych upamiętnić tych, którzy swój

najważniejszy skarb – życie oddali za ojczyznę i współtworzyli naszą bychawską Alma Mater. W przyszkolnym ogrodzie została też odprawiona okolicznościowa msza święta celebrowana przez ks. Grzegorza Kolasę.

Tradycją szkoły są wspólne obchody święta patrona i Dnia Dziecka, dlatego po oficjalnej części uroczystości przyszedł czas na rozrywkę. Wśród wielu atrakcji były rozgrywki sportowe dla uczniów i... lody.

Monika Kot



Pamiątkowa tablica zawisła w głównym holu Zespołu Szkół w Bychawie.

Fot. Arch. ZS w Bychawie

Śpiewne sacrum w

Śpiewem i muzyką dają świadectwo wiary i szerzą kult Matki Bożej. Miłośnicy piosenki religijnej po raz 16. spotkali się w Garbowie. 28 maja w parafii pw. Macierzyństwa NMP w Garbowie-Cukrowni odbył się Festiwal Pieśni Maryjnej „Ave Maria”.

Śpiewne sacrum zgromadziło ponad dwustu młodych wykonawców, nie tylko z diecezji lubelskiej, którzy w duchu chrześcijańskim mogli zaprezentować swój warsztat artystyczny. Byli wśród nich soliści, schole i zespoły.

Festiwal rozpoczęło nabożeństwo majowe pod przewodnictwem pomysłodawcy festiwalu proboszcza parafii księdza kanonika Mariana Szuby, który przypomniał o prawdziwej istocie imprezy – modlitwie.

– Wszyscy są zwycięzcami. Chwaląc Pana właśnie tak, nie sposób przegrać nawet wtedy, gdy reguły festiwalu mają formułę konkursową, a zwycięstwo każdego polega na tym, że poszczególne wykonawcy śpiewają dla Królowej Nieba – podkreślał ksiądz Marian.

Artyści zaprezentowali wysoki poziom wokalny, z którym musieli się zmierzyć jurorzy. W jury festiwalu, które obra-

dowało pod przewodnictwem Grzegorza Konecznego, zasiadli: Małgorzata Sanaluta, Anna Pacek, Zofia Górecka, Urszula Matejczuk i Maria Sikora. Oceniali nie tylko emisję głosu, pomysłowość w aranżacji utworów czy ich interpretację, ale także treść pieśni i piosenek oraz przekaz prezentowanych przez nie wartości duchowych.

W kategorii scholi, zdaniem jury, najlepiej zaprezentowała się „Nadzieja” z Jankowic Sandomierskich. II miejsce zajęła schola „Improwizacja” z parafii pw. MBNP z Lubartowa, a III przyznano „Perełkom Maryi” z Kopci. Jury wyróżniło też scholę „Błogosławieni” ze Świdnika Dużego.

Wśród młodszych solistów jurorzy najwyżej ocenili występ Wiktorii Fryc z Niedrzwicy Dużej. II miejsce przyznało Magdalenie Matyjewicz ze Świdnika Dużego, a III Oliwii Kuśmiercz z Gościeradowa. Wyróżnienie w tej kategorii zdobył Patryk Tereszkiwicz z Kopci.

Laureatką w kategorii starszych solistów została Monika Kowalczyk z parafii Chrystusa Odkupiciela ze Świdnika, która wyśpiewała I nagrodę. Na II miejscu muzycznego podium



stanęła Wiktoria Jemielińsk z Gościeradowa, a na III Kamila Wawszczak ze Świdnika Dużego. Wyróżnienie otrzymała Agnieszka Jemielińsk z Gościeradowa.

Najlepszym zespołem tegorocznego festiwalu okazał się „Arcus” z Jastkowa. Na

II nagrodę, zdaniem jurorów, zasłużyli reprezentantki ZS w Garbowie (Ilona Głos i Agata Pasternak), a III miejsce przypadło ex aequo dwóm zespołom: z gimnazjum w Przybysławicach oraz z SP im. 7. Kołobrzeskiego Pułku Piechoty w Niedrzwicy Dużej.

Festiwal OHP w Puławach

Około 200 młodych ludzi, korzystających ze wsparcia Ochotniczych Hufców Pracy w całym kraju, wzięło udział w I Festiwalu Kultury Młodzieży OHP w Puławach. Podczas imprezy, która odbyła się w dniach 14 – 16 czerwca, młodzież zaprezentowała swoje umiejętności taneczne, wokalne, kabaretowe, aktorskie, plastyczne i fotograficzne.

Kulminacyjnym punktem imprezy był koncert galowy, wieczorem 15 czerwca, w którym wystąpili laureaci festiwalu wyłonieni w przesłuchaniach konkursowych. Publiczność do

wspólnej zabawy porwał m.in. występ Karoliny Mikke z ŚHP w Częstochowie, która zaśpiewała piosenkę „Cicha woda”. Cała sala wykonała też razem z Ewelina Bullą z ŚHP w Nysie piosenkę ludową „Hej, bystra woda”. Gromkimi brawami nagrodzono przedstawienie „List do matki” grupy teatralnej w ŚHP we Włodawie. Poza tym publiczność w dobrym stylu zabawiali m.in.: Karina Puławska z HP w Rzeszowie (piosenka „Wind Of Change”), grupa z ŚHP w Giżycku (skecz „Wyścig śmierci”), Marta Kamińska z ŚHP w Elblągu (taniec „Thunderstruck”),

zespół wokalny „Step by step” z OSiW w Starachowicach (piosenka „Gdzie ci mężczyźni”).

Występy młodych artystów podziwiali m.in.: posłowie Tadeusz Sławewski i Włodzimierz Karpiński, przedstawiciele OHP oraz samorządowcy z Puław, Bełżyc i Lublina, w tym starosta powiatu lubelskiego Paweł Pikula. Marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman w specjalnym liście do młodzieży OHP pogratulował młodym ludziom odwagi, pomysłowości i umiejętności artystycznych.

Goście mogli obejrzeć również wystawę malarstwa, grafiki, ry-

sunku, rzeźby, tkaniny artystycznej, rękodzieła artystycznego i fotografii zorganizowaną w holu POK, gdzie prace oceniało jury złożone z artystów plastyków.

Wręczenie nagród odbyło się 16 czerwca. Każdy ze 131 uczestników prezentujących formy sceniczne otrzymał dyplom i atrakcyjny upominek, a reprezentacje poszczególnych wojewódzkich komend OHP – reпрinty z obrazkiem uwieczniającym symboliczne miejsca Puław i kuferek ze słodyczkami. Dyplomy i upominki przekazano także 24 uczestnikom OHP nagrodzonym w kategoriach plastycznych.

Garbowie



„Wszyscy są zwycięzcami” – pamiątkowa fotografia uczestników festiwalu i jego pomysłodawcy ks. M. Szuby.

Fot. Anna Michalska

Każdy uczestnik otrzymał puchar z wygrawerowanym logo festiwalu, a także dyplom i festiwalową pamiątkę. Nagrody wręczali: poseł Jan Łopata oraz

wicestarosta powiatu lubelskiego Robert Wójcik. Tradycyjnie na zakończenie festiwalu odbył się koncert laureatów.

Anna Michalska



Młodzi artyści spotykają się w Puławach ponownie za rok.

Fot. Arch. LWK OHP

Były też nagrody specjalne od puławskich samorządowców oraz ufundowane przez starostę lubelskiego, wojewodę i marszałka Lubelszczyzny.

Organizatorzy I Festiwalu Kultury Młodzieży OHP, czyli

Komenda Główna OHP, Lubelska Wojewódzka Komenda OHP i Środowiskowy Hufiec Pracy w Puławach, już teraz zapraszają do gościnnych Puław za rok.

Piotr Klejny, Emilia Bialek

„Lubelski talent” w Piotrowicach

25 młodych wykonawców wzięło udział w finale V Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Lubelski talent”. Konkurs odbył się 14 maja w Centrum Kultury i Promocji Gminy Strzyżewice z siedzibą w Piotrowicach. Przewodniczącą jury była Danuta Błażejczyk.

Konkurs jest podzielony na dwa etapy. W pierwszym jurorzy kwalifikują uczestników do finału na podstawie nadesłanych płyt demo. Nominowani soliści, już na żywo, prezentują dwie piosenki – jedną dowolną, a drugą związaną z twórcą z Lubelszczyzny. W tym roku śpiewali piosenki z repertuaru m.in.: Kuby Badacha, lubelskiej Federacji, Sławy Przybylskiej, Bajmu, Izabelii Trojanowskiej i Budki Suflera.

Jury nie przyznało nagrody Grand Prix uznając, że poziom prezentacji był wprawdzie bardzo wysoki, ale w czołówce dosyć wyrównany. Jurorzy wybrali jedynie najlepsze wykonania w każdej kategorii.

Wśród najmłodszych solistów z klas I – III pierwszą nagrodę przyznali Piotrowi Zubkowi z Warszawy, a trzecią wyśpiewała Julia Kawka z Piotrowic. W kate-



Danuta Błażejczyk gratulowała i udzielała młodym wokalistom cennych wskazówek.

Fot. Arch. CKiP w Piotrowicach

gorii starszych uczniów szkół podstawowych jury najwyższej oceniło Aleksandrę Łodzińską z Puław, ale w trójce najlepszych znalazła się również Katarzyna Gąbka z Piotrowic, która zajęła trzecie miejsce ex aequo z Katarzyną Goleką z Parczewa. Wśród gimnazjalistów Piotrowice nie miały sobie równych. Pierwszą nagrodę zdobyła Katarzyna Kawalek, a drugą Bartłomiej Kawalek. W grupie wykonawców ze szkół średnich przyznano dwie pierwsze nagrody dla Klaudii Ziobro z Wrocławia i Aleksandry Oberdy z Lublina.

Festiwal zakończył koncert galowy. Nagrody ufundowali: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Starostwo Powiatowe w Lublinie oraz prywatni sponsorzy.

Joanna Kawalek

Śpiewające słowiki

Cztery młode wokalistki z powiatu lubelskiego walczyły o laury podczas wojewódzkiego finału Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający słowiki”. Podczas konkursu, który odbył się 9 – 10 czerwca w Rykach, wystąpiły: Kinga Kucharzyk, Natalia Pińkowska, Magdalena Welc i Ilona Głos. Najlepiej zaprezentowała się Magdalena Welc, która zdobyła wyróżnienie w swojej kategorii wykonawców od 11 do 13 lat.

Nominacje do etapu wojewódzkiego młode artystki uzyskały podczas eliminacji powiatowych, które odbyły się 5 maja w Gminnym Centrum Kultury w Jabłonie z siedzibą w Piotrkowie.

Kinga Kucharzyk z ZS w Krasieninie zajęła pierwsze miejsce w kategorii wokalistów w wieku od 11 do 13 lat za wykonanie piosenki pt „Odcienie”. W tej samej kategorii Natalia



Laureaci Powiatowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

Fot. GCK w Jabłonie z/s w Piotrkowie

Pińkowska z SP w Krężnicy Jarej i Magdalena Welc z SP w Niedrzwicy Dużej zajęły ex aequo drugie miejsce. Natalia zaśpiewała utwór zatytułowany „Z głębi serc”, a Magda – „Życia mała garść”. Z kolei Ilona Głos z ZS w Garbowie wygrała rywalizację w najstarszej grupie wykonawców w wieku 14 – 16 lat, wykonując utwór „Do grającej szafy grosik wrzuc”.

Red.

Park jurajski w SOSW w Załuczu

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Załuczu na jeden dzień zamienił się w park jurajski. 8 czerwca w placówce odbył się IX Piknik Integracyjny, coroczna impreza organizowana od czerwca 2003 roku.

W poprzednich latach tematami przewodnimi pikników były między innymi: „Cyrk”, „Kosmos”, „Dziki Zachód”, „Dzieci świata”, „Turniej rycerski”. Tym razem uczestnicy zabawy przenieśli się w daleką przeszłość. Hasłem tegorocznego spotkania był „Park jurajski”. Wędrując po jedynym i niepowtarzalnym parku, stworzonym dzięki wspólnej pracy nauczycieli, wychowawców i pracowników ośrodka, oraz słuchając opowieści o dinozaurach, dzieci miały okazję przybliżyć sobie wiedzę na temat różnych form życia na ziemi w czasach prehistorycznych. Poznały wymiary wielkich stworzeń, dowiedziały się, czym się żywiły i jak zdobywały pokarm. Dobrą atmosferę uzupełniły popisy wokalne i taneczne uczniów oraz świetna muzyka i pyszne jedzenie.

Od początku pikniki w SOSW w Załuczu były ukierunkowane na rozwijanie umiejętności niezbędnych w życiu codziennym, przy-



Dzięki wyjątkowym dekoracjom uczniowie przenieśli się w czasy prehistoryczne.



Co jadły i jak się rozmnażały dinozaury? Nauczyciele obrazowo odpowiadali na każde pytanie.

Fot. arch. SOSW w Załuczu

gotowanie do życia w środowisku społecznym, a także zmianę negatywnych postaw w stosunku do osób niepełnosprawnych. W pik-

nikach uczestniczą bowiem m.in. uczniowie okolicznych szkół.

Organizowane dla dzieci gry i zabawy uczą koncentracji

uwagi, koordynacji wzrokowo-ruchowej, umiejętności relaksu i odpoczynku oraz integracji i współpracy. Bawiąc się i pracując w grupie wychowankowie poznają zasady postępowania w codziennych sytuacjach życiowych oraz przestrzegania form grzecznościowych. Z kolei goście mogą poznać specyficzną wrażliwość ludzi niepełnosprawnych, ich potencjał sportowy i twórczy, bowiem sport, zabawa i sztuka to uniwersalne środki komunikacji międzyludzkiej.

W tym roku gośćmi na pikniku byli: uczniowie z SOSW w Kębłę, ZS nr 4 w Krańniku, ZSO w Niedrzwicy Dużej, ZS w Matczyniu oraz mieszkańcy DPS w Matczyniu. Do parku jurajskiego zawitali również: ksiądz prałat Jan Kielbasa z Niedrzwicy Kościelnej, przedstawiciele GOKSiR i Klub Seniora z Niedrzwicy Dużej z zespołem wokalnym „Krajka”. Niezastąpieni okazali się wolontariusze: młodzież ze stowarzyszenia „Dziupla” z Niedrzwicy Kościelnej.

Piknik był jednocześnie Dniem Szkoły bez Przemocy. Placówka bierze udział w rządowym programie „Szkoła bez Przemocy”.

Marta Flis

Magia orkiestr dętych

„Muzyka budzi w sercach pragnienie wielkich czynów” – te słowa Pitagorasa stały się hasłem tegorocznej Gali Orkiestr Dętych, która odbyła się 5 czerwca w amfiteatrze Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie.

Uroczystość rozpoczęły występy zespołu wokalnego i zespołu tańca towarzyskiego z Lapaiwki na Ukrainie. Zachwycały zarówno regionalne stroje powiatu Pułstomyty, jak i talent artystów.

Potem przyszedł czas na mocniejsze brzmienia. Zagrały orkiestry dęte z Ostrowa Lubelskiego, Wojciechowa, Niedrzwicy, Lubartowa, Parczewa, Borzecho-

wa, Zakrzewa, Technikum Kolejowego w Lublinie oraz nasze „Henryczki”. Różnorodny repertuar zapewnił doskonałą zabawę, do której zachęcał niestrudzony, prowadzący imprezę, dyrektor szkoły Henryk Dudziak. Jego miłość do muzyki i pasja, z jaką ją prezentował, sprawiły, że Bychawa zamieniła się w magiczne miasto dźwięków. Wszystkie orkiestry otrzymały nagrody pieniężne, puchary i dyplomy, a wybrana przez publiczność orkiestra „Henryczki” – Bychawską Podkową.

Gorąco oklaskiwano również występy Zespołu Pieśni i Tań-



„Henryczki” najbardziej zachwyciły publiczność.

Fot. Arch. ZS w Bychawie

ca UMCS oraz ludowej Kapeli Czerniejowskiej.

W tle występów i koncertów na gości czekało wiele atrakcji: ogródek gastronomiczny, zjeżdżalnia dla dzieci, przejażdżki bryczką po mieście, loteria fantowa. Impreza zakończyła się dyskoteką pod gwiazdami przy muzyce zespołu

Elezis oraz imponującym pokazem sztucznych ogni.

Imprezę finansowo wspierali Lubelski Urząd Marszałkowski, Starostwo Powiatowe w Lublinie, Urząd Miejski w Bychawie oraz ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie.

Monika Kot

Dzień Dziecka w Woli Gałęzowskiej

Było dużo śmiechu, radości i dobrej zabawy. 11 czerwca na terenie Domu Dziecka w Woli Gałęzowskiej odbył się festyn integracyjny z okazji Dnia Dziecka.

Wspólnie z nami bawili się koledzy z zaprzyjaźnionych placówek z Lublina i Przybysławic, nasi przyjaciele i sponsorzy. Mimo nie najlepszej pogody humory dopisały, bowiem atrakcji nie brakowało. Pierwsi swoje umiejętności zaprezentowali młodzi wędkarze. Do zawodów, które nadzorował sędzia Polskiego Związku Wędkarskiego Koła w Bychawie Adam Biaduń, przystąpiło 14 zawodników. Rywalizacja rozegrała się w przepięknej scenerii zabytkowego parku, otaczającego naszą placówkę. I miejsce zajął Konrad Lesko z Domu Dziecka przy ul. Narutowicza w Lublinie, uzyskując 1420 pkt., który o 80 punktów pokonał Mateusza Sadło ze Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej. Nasz sympatyczny sąsiad złowił też największą rybę – karpia ważącego 92 dkg! III miejsce przypadło, i tu wielkie brawa, jedynej dziewczynce biorącej udział w zawodach – Oli



Niektórzy przekonali się, że slalom w workach nie należy do łatwych konkurencji.

Fot. Arch. DD w Woli Gałęzowskiej

Kursie z SP w Bychawie, która uzyskała 540 pkt.

Dzieci rozpierała energia, więc wiele z nich zgłosiło chęć uczestnictwa w kolejnych zawodach. A były to m.in. wyścigi i slalom w workach, przeciąganie liny, slalom rowerowy na czas, żonglerka piłką czy bieg z przeszkodami. No cóż, muszę przyznać, że to chłopcy zawsze byli o krok przed dziewczętami, które jednak dzielnie walczyły, zarówno drużynowo, jak i indywidualnie.

Zacięta rywalizacja towarzyszyła też zawodnikom podczas meczów w siatkówkę i piłkę nożną. Ten drugi rozegrały drużyny: FC Wola Gałęzowska, którą tworzą chłopcy z naszego domu dziecka, trenujący pod wodzą Piotra Rzuciło, i zespół Dziadków Bychawa – miłośników piłki nożnej i jednocześnie przyjaciół naszej placówki. Mecz zakończył się remisem.

Po skończonej zabawie wspólnie biesiadowaliśmy. Nie zabra-



Żonglerka piłką wymaga dużo uwagi i zręczności.

Fot. Arch. DD w Woli Gałęzowskiej

kło smacznych potraw z grilla, przygotowanych przez Mariusza Sawickiego i specjalów naszych pań kucharek – pysznego bigosu, grochówki i ciasta.

W miłej atmosferze czas festynu szybko minął. Były to niezapomniane chwile, zarówno dla wychowanków, jak i pracowników naszej placówki. Liczymy, że dzieci z Domu Dziecka w Woli Gałęzowskiej zyskają nowych przyjaciół.

Agnieszka Chemperek

Księżniczka na ziarnku grochu

Ja jestem prawdziwą księżniczką – tak się przedstawiła bohaterka baśni H.Ch. Andersena i tak pokazywali ją w swoich pracach plastycznych uczestnicy VI Integracyjnego Konkursu Plastycznego. Uroczysty finał odbył się 14 kwietnia w Zespole Szkół Specjalnych przy Domu Pomocy Społecznej w Matczynie.

Z roku na rok konkurs cieszy się coraz większą popularnością. W tym roku był poświęcony baśni Andersena pt. „Księżniczka na ziarnku grochu”. Na finał napłynęło łącznie 131 prac ze szkół: SP w Krzu, SP w Babinie, SP w Chmielniku, SP w Matczy-

nie, ZS nr 1 i ZS nr 2 w Bełżycach, ZSS przy DPS w Matczynie i Samorządowego Przedszkola Publicznego w Bełżycach.

Najładniejszą pracę, zdaniem jury, wykonał Igor Bartoszcze z SP w Babinie, drugie miejsce zajęła Weronika Misztal z SP w Chmielniku, natomiast trzecie przypadło Katarzynie Nowakowskiej z ZSS przy DPS w Matczynie. Wyłoniono także trzy miejsca IV, trzy miejsca V oraz przyznano 14 wyróżnień. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki, a laureaci nagrody ufundowane przez burmistrza Bełżyc.



Prace młodych artystów można było obejrzeć na pokonkursowej wystawie.

Fot. Edyta Błasik, Aneta Frąk-Tuziemska

Na gości czekały także inne atrakcje: przedstawienie pt. „Księżniczka na ziarnku grochu” w wykonaniu uczennic kl. II Gimnazjum ZSS przy DPS w Matczynie, oddział w Kielczewicach oraz poczęstunek.

Tradycyjnie był też pyszny tort ozdobiony motywem baśni, w tym roku była to księżniczka siedząca na puchowych pierznych.

Edyta Błasik
Aneta Frąk-Tuziemska

Bełżyce świętują 594. urodziny

Trąbki obwieściły okolicznym mieszkańcom uroczyste rozpoczęcie Dnia Jagiellońskiego. Król zasiadł na tronie, a zgromadzeni rycerze kolejno kłaniali się władcy. Szczęk zbroi ozna-
czał, że turniej czas zacząć. Gawiedz obeerzała widowiskowe pokazy konne, umiejętności władania mieczem i strzelanie do celu w galopie. Rycerzy udekorowano kolorowymi wstęgami, a zwycięzcy dama dworu ofiarowała ręcznie haftowaną chustkę. Szrankom towarzyszyły pokazy kuglarzy i komediantów. Wokół słuchać było muzykę i śpiewy rybałtów, a wokół straganów i kramów ganiała umorusana dziatwa.

Tak mógł wyglądać Dzień Jagielloński za czasów Władysława Jagiełły. Czas pobiegł naprzód, zmieniły się zwyczaje, ale o nadaniu praw miejskich Bełżycom 594 lata temu mieszkańcy wciąż pamiętają. Świętują łącząc przeszłość, terażniejszość i przyszłość i zachowują w ten sposób tradycje cenne dla społeczności lokalnej.

Tegoroczne obchody V Dnia Jagiellońskiego odbyły się 15 maja. Widzowie podziwiali układy choreograficzne dziewcząt z zespołu Twister i Nejra oraz pokazy ta-



Co to jest? Dużą znajomością miasta wykazali się laureaci konkursu „Kadry Bełżyc”.

Fot. Agnieszka Winiarska, Józef Kasprzak

neczne grupy Axel. Tańce, od klasycznych po nowoczesne, dostarczyły publiczności wiele wzruszeń, a porwał ją do zabawy lubelski zespół rapowy Maq-Thex-Piotrek. Przebojem koncertu był „Niespotykane spokojny człowiek”. Cytat z filmu pod tym samym tytułem z Januszem Kłosińskim w roli głównej, który wszedł do potocznego języka, posłużył raperom za myśl przewodnią utworu.

Inne gusta muzyczne zaspokoili występy Chóru Dziecięcego i Chóru Wspólnego Miejskiego

Domu Kultury i Zespołu Szkół im. M. Kopernika „Magnificum”. Młodzi śpiewali repertuar Natalii Kukulskiej i zespołu „Fasolki”, a starsi „Kukuleczkę”. Zabrzmiała też stara, biesiadna, włoska pieśń renesansowa „Trzy dziewczyny wdzięczne i piękne”.

Na zakończenie popisów publiczność nie szczędziła gromkich braw rowerowej grupie Res-Trial z Rzeszowa. Rowerzyści przekaskiwali coraz to wyższe przeszkody, wskakiwali na ponadmetrowe podesty. Oglądając ich pokaz miało



Pamiątkowe zdjęcie z długonogim szcudlarzem było jedną z atrakcji imprezy.

Fot. Agnieszka Winiarska, Józef Kasprzak

się wrażenie, że na rowerze można zrobić dosłownie wszystko.

Nie lada wiedzą musieli się wykazać uczestnicy konkursu „Kadry Bełżyc”, łączącego przeszłość miasta ze współczesnością. Na 60 zdjęciach należało rozpoznać rozmaite budowle, miejsca i drobne detale. Największą ich liczbę opisał znawca lokalnej historii i architektury Konrad Kliczka. Laureatami zgadywanki zostali także: Marcin Sobczak, Justyna Winiarska i Wojciech Markowski.

Agnieszka Winiarska

Nie zapomnij o mnie...

Zgodnie z tradycją 19 maja uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Załuczu wyruszyli przez centrum Niedzwicy Dużej w błękitnym korowodzie, aby uczcić święto małego, skromnego, ale przeuroczego kwiatka. Święto Polskiej Niezapominajki obchodzone corocznie od 2002 roku, promujące piękno polskiej przyrody, na stałe wpisało się do kalendarza imprez w naszym ośrodku.

„Wiosenny koncert”, czyli program artystyczny w wykonaniu uczniów placówki, odbył się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. Młodzież ujawniła swoje liczne talenty wokalne, taneczne, kabaretowe i aktorskie. Gościnnie

wystąpiła grupa teatralna z Gimnazjum nr 1 w Niedzwicy Dużej z alternatywną historią pokonania smoka wawelskiego. Uczniowie przygotowali spektakl pod kierunkiem Katarzyny Sochan.

Swoimi zdolnościami mogli się też pochwalić młodzi plastycy. Podczas obchodów goście podziwiali ich prace związane oczywiście ze Świętem Polskiej Niezapominajki. Niektórzy uczniowie mieli nawet swój wernisaż.

Zabawa zakończyła się słodkim akcentem – na wszystkich czekał tort w kolorach błękitnego kwiatka.

Elżbieta Właszczyk-Sułowska, pomysłodawczyni święta



Organizatorzy mają nadzieję, że święto niezapominajki zostanie wpisane do kalendarza gminnych imprez.

Fot. Arch. SOSW w Załuczu



Puchar czeka na mistrza w zjedaniu pierogów na czas.

Fot. Marek Matysek



Najlepszy wśród VIP-ów – H. Dudziak w lepieniu pierogów nie miał sobie równych.

Fot. Marek Matysek

Pierogowe święto w Bychawie

Ruskie i z kebabem, smażone i gotowane – prawie 50 tysięcy pierogów ulepili kucharze na XII Ogólnopolski Festyn „W krainie pierogów”. Mistrzowie kuchni i smakosze tej potrawy zjechali do Bychawy 29 maja. Tradycyjnie jedni rywalizowali w lepieniu pierogów, a inni w zjedaniu ich na czas.

Ci, którzy odwiedzili Bychawę w ostatnią niedzielę maja, mieli w czym wybierać. Lokalne kucharki i gospodynie serwowały pierogi tradycyjne, gałęzowskie, z kaszą i serem, natomiast restauratorzy w mniej typowych smakach. Nowością były pierogi z farszem kebab, którymi częstował bar „U Sasy”, ale nie brakowało również najbardziej ulubionych, czyli ruskich oraz z kapustą i grzyba-

mi. Stoiska z pierogami przygotowały gospodynie z Bychawy, szkoły podstawowe z Bychawy, Bychawki, Starej Wsi Drugiej, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 oraz kilka restauracji i obiektów gastronomicznych.

Tradycyjnie kilkunastu śmiałków stanęło do walki o mistrzostwo w zjedaniu pierogów na czas. Tym razem o tytuł rywalizowało 18 osób w tym dwie kobiety. Mistrzem został Henryk Bartoszek z miejscowości Splawy, który zjadł około 15 pierogów w 3 minuty i 14 sekund. Podczas festynu odbył się również konkurs w lepieniu pierogów dla VIP-ów, którego zwycięzcą został dyrektor Zespołu Szkół w Bychawie Henryk Dudziak. Do walki stanął również marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman.

Pierogowej uczcie towarzyszyła dobra muzyka. Wystąpili finaliści telewizyjnego programu „Mam talent” – Magda Welc oraz Aleksander Martinez. Na scenie zaprezentowali się również laureaci bychawskiego festiwalu piosenki Kamerton 2011, Przeglądu Dziecięcych Talentów, a także zespoły Cliver, Unikalni, The Fever, Klub Seniora oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Bychawy. Publiczność oklaskiwała też formacje taneczne z Bychawskiego Centrum Kultury i Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach. Muzyczną atrakcją wieczoru był koncert zespołu IRA.

Podczas imprezy wybrano także Miss Festynu. Tytuł ten zdobyła Antonina Rotari. II wicemiss została Anna Krzyżanowska, a III wicemiss – Dagmara Sprawka.

– Na festynie w Bychawie spotyka się wiele ładnych i odważnych dziewczyn, które nie wstydzą się brać udziału w konkursie, a publiczność chętnie oddaje na nie głosy – ocenia Magdalena Turlewicz z agencji modelki MagMar Models z Lublina, która zorganizowała wybory. Nagrody dla Miss Festynu ufundował burmistrz miasta oraz sponsorzy.

Organizatorzy zapewnili też świetną zabawę dla najmłodszych. Było wesołe miasteczko, dmuchane zamki, stoiska z zabawkami, a dla nieco starszych przejażdżki quadami. Festyn zakończył imponujący, 15-minutowy pokaz fajerwerków.

Patronat honorowy nad imprezą objął m.in. starosta lubelski Paweł Pikula.

Monika Głazik



Piękne i odważne uczestniczki konkursu Miss Festynu (od lewej organizatorki wyborów).

Fot. Marek Matysek



IRA „W krainie pierogów” – rockowa gwiazda wieczoru.

Fot. Marek Matysek

Święto amatorów miodu

W krainie miodem płynącej ponownie spotkali się smakosze słodkiego, złotego specjału.

W słoneczną niedzielę 5 czerwca w Pszczelej Woli odbyło się VI Lubelskie Miodobranie połączone z XI Europejskimi Spotkaniami Pszczelarzy i XII Festynem Ekologicznym.

Goście mogli spróbować potraw i napitków przyrządzonych na bazie miodu. Rozstrzygnięto także konkurs nalewek w ramach Festiwalu Potraw z Miodem. Uczniowie z Pszczelej Woli zaprezentowali zwyczaje i obrzędy związane z miodobraniami, ale najważniejszym elementem programu był pokaz miodobrania połączony z degustacją świeżego miodu.

Słodkim atrakcją towarzyszyła muzyka. Na scenie w centrum pszczelowolskiego stadionu prezentowały się m.in. Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Strzyżewice, zespół pieśni i tańca z gminy Zimna Woda na Ukrainie, grupy działające przy Centrum Promocji i Kultury Gminy Strzyżewice, grupa młodzieżowa z Zespołu



Miód świeżo odwirowany w miodarce.

Fot. Ewa Wiorko



Każdy mógł spróbować też świeżego miodu z plasterów.

Fot. Ewa Wiorko

Szkół Techniki Rolniczej w Piotrowicach oraz przedstawicieli szkół podstawowych i przedszkoli z Piotrowic, Rechty, Kiełczewic Górnych, Bystrzycy Starej, Osmolic i Żabiej Woli. Naszą szkołę reprezentował Zespół Pieśni i Tańca Apis, zespół tańca nowoczesnego oraz śpiewające solistki – Sara Kurdziel i Karolina Kozik. Wystąpili ponadto finaliści Gminnego Konkursu Piosenki Ekologicznej, a nagrodzeni w XVII Gminnej Olimpiadzie Ekologicznej pod hasłem „Czyste środowisko – nasza wspólna sprawa” odebrali z rąk wójta gminy nagrody i dyplomy.

Pogoda dopisała, więc goście z chęcią korzystali z licznych atrakcji. Były dmuchane zamki dla dzieci, przejażdżki konno i warsztaty ceramiki.

Uroczystość zorganizowali wspólnie: rada i wójt gminy Strzyżewice, ZSR CKP w Pszczelej Woli, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz CKiP gminy Strzyżewice z siedzibą w Piotrowicach.

Ewa Wiorko

Łasuch w miodowej glazurze

Na rodzimy produkt postawili organizatorzy XII Konkursu Łasucha w Pszczelej Woli. Tematem tegorocznych zmagani uczniom Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego Zespołu Szkół było „Wykorzystanie miodu nie tylko do ciast”. Słodką rywalizacja odbyła się 18 kwietnia.

Miodu wciąż jest za mało w polskiej kuchni, dlatego organizatorzy konkursu postanowili udowodnić, że może on wzbogacić smak wielu potraw i nadać im wspaniały aromat. Był to strzał w dziesiątkę. Uczniowie (10 uczestników konkursu) spisali się na medal. Członkowie jury mieli niełatwe zadanie. Po długich obradach, biorąc pod uwagę wygląd,

smak potrawy, pomysł i jego oryginalność, zdecydowali, że pierwsze miejsce otrzymają ex aequo Ewa Ankiewicz za „Schab pieczony z morelą w sosie miodowym” i Edyta Skiba za „Sałatkę z kurczaka w miodowej glazurze”. Jurorzy zaskoczeni efektami starań młodych kucharzy, obiecali, że będą eksperymentować z miodem jako składnikiem wielu potraw, i to nie tylko tych słodkich.

Dzięki sponsorom każdy uczestnik konkursu otrzymał nagrodę rzeczową. Były to urządzenia niezbędne w kuchni, czyli sprzęt gospodarstwa domowego (roboty kuchenne, czajniki elektryczne, termosy i opiekacze)

Ewa Toruń, nauczycielka ZSR CKP w Pszczelej Woli



Liczył się nie tylko smak, ale też sposób podania potraw.

Fot. Dariusz Gliniak

Tenisiści – „Zarębiacy” zachowali puchar

Reprezentacje 6 domów dziecka walczyły 14 maja w Przybyśławicach w turnieju tenisa stołowego o puchar starosty lubelskiego. Trofeum, kolejny raz z rzędu, zdobyła drużyna Domu Dziecka im. Ewy Szelburg-Zarembiny „Zarębiacy” z ul. Narutowicza w Lublinie.

Drugie miejsce zajął zespół gospodarzy, czyli Domu Dziecka w Przybyśławicach, trzecie zaś reprezentacja Domu Dziecka im. Janusza Korczaka przy ul. Sierociej w Lublinie. Poza podium uplasowały się: Pogotowie Opiekuńcze w Lublinie, Dom Dziecka „Pogodny dom” z ul. Pogodnej w Lublinie i Dom Dziecka w Puławach.

W rywalizacji indywidualnej uczestniczyło 24 zawodników i zawodniczek, którzy walczyli w jednej kategorii dziewcząt i grupach chłopców ze: szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zdobyła Martyna Król

z placówki przy ul. Narutowicza w Lublinie. Na drugiej pozycji uplasowała się Katarzyna Kaczmarczyk z Przybyśławic, a trzecią lokatę zajęła Katarzyna Czuba z Pogotowia Opiekuńczego w Lublinie.

Najlepszym pingpongistą wśród najmłodszych uczestników turnieju okazał się Cezary Leško z domu dziecka przy ul. Narutowicza, drugie zajął Kamil Poterek z Przybyśławic, a trzecie Tobiasz Kopka z Puław.

Rywalizację gimnazjalistów wygrał Dawid Piorun z ul. Narutowicza, drugi był Krzysztof Charytanowicz z Przybyśławic, zaś trzecie miejsce zajął Sebastian Komorek reprezentujący placówkę przy ul. Sierociej.

Wśród najstarszych zawodników turniej wygrał Bartosz Góra z Przybyśławic, który wyprzedził Sylwestra Zarzyckiego z domu dziecka przy ul. Narutowicza, natomiast trzeci był Łukasz Stańczyk z ul. Sierociej w Lublinie.



Mistrzowie ping-ponga z ubiegłego roku obronili tytuł i zachowali puchar.

Fot. Andrzej Turlewicz

Według obserwatorów zawody były bardzo emocjonujące, w czym mają swój udział także opiekunowie poszczególnych reprezentacji. Zdobywców pucharu do zwycięstwa poprowadził Dariusz Hasiel, gospodarzy przygotowali Andrzej Turlewicz i Wiktor Rokicki, zespół z ul. Sierociej trenował Jarosław Skoczeń, drużyną z Pogotowia Opiekuń-

czego kierował Dariusz Starczewski, opiekunem tenisistów z ul. Pogodnej był Piotr Słotwiński, a reprezentacji Domu Dziecka z Puław Zbigniew Szczawiński.

Turniej odbył się już po raz 14. Jego organizatorami byli: Dom Dziecka w Przybyśławicach i fundator nagród – Starostwo Powiatowe w Lublinie.

www.ias24.pl

									2	2	1
									0	0	3
									2	3	0
									1	0	1
									1	0	2
									2	3	1
2	1	0	1	0	2	1	1	A			
2	1	1	0	2	0	0	2		B		
2	0	2	0	2	0	1	1			C	

A – B – C pętla

W pustych polach diagramu utwórz 8 trójek literowych A – B – C. Trójkę taką tworzą litery zajmujące trzy sąsiednie kratki – z literą B znajdującą się w środku ułożenia. Te trzy kratki z literami A, B i C mogą zajmować trzy położenia: być ustawione poziomo, pionowo albo tworzyć kąt 90° (stykając się bokami). Dwie identyczne litery różnych trójek nie mogą zajmować pól stykających się ze sobą ani bokami, ani narożnikami. Cyfry znajdujące się na zewnątrz diagramu informują nas o tym, ile spośród liter A, B i C znajduje się w danym rzędzie lub kolumnie. Przez środki wszystkich pozostałych pustych pól należy poprowadzić ciągłą

linię zamkniętą, tworzącą jedną pętlę, której segmentami są odcinki równoległe do brzegów diagramu.



Rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru

W tym roku
zapraszamy Państwa bardzo serdecznie
do Radawca Dużego koło Lublina na
Dożynki Wojewódzkie.

Niedziela 28 sierpnia 2011



Radawiec 2011

W programie m.in.

- Korowód dożynkowy i msza święta
 - Obrzęd wieńcowy i przekazanie chleba
 - Rozstrzygnięcie konkursów, gminnego i powiatowego, na najładniejszy wieniec dożynkowy
 - Występy zespołów ludowych • Koncerty gwiazd muzyki rozrywkowej:
New Boney M, Milano, Londyn, Mezo, Brathanki
- Nie zabraknie też innych atrakcji:
Wesołego miasteczka • Wystawy sztuki ludowej • Konkursów i zabaw
nie tylko dla dzieci

Około 22. 00 rozbłyszczą sztuczne ognie

WSTĘP WOLNY

(organizatorzy zapewniają dojazd MPK)